P

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 28 CZERWCA 1937 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 75

IMPONUJĄCA DEFILADA WOJSK W WARSZAWIE

przed królem Karolem, Panem Prezydentem i Marszałkiem Śmigłym-Rydzem

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT) Kulminacyjnym punktem dzisiejszych uroczystości, związanych z pobytem J. Kr. Mości Króla Karola II i Ks. Michała w Warszawie, była

REWIA ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH

wszystkich rodzajów broni i oddziałów policji oraz P. W. na Polu Mokotowskim, a następnie wielka defilada w Alei Żwirki i Wigury.

Defilada swą wspaniałością i barwnością przewyższała wszystkie dotychczas oglądane w stolicy.

Doskonała postawa defilujących wojsk wzbudziła zachwyt niezliczonych tłumów publiczności.

Przegląd wojsk odbył się w pobliżu miejsca pamiątkowego, na którym ustawiona była laweta z trumną Pierwszego Marszałka Polski i gdzie odbyła się przed nim ostatnia defilada.

Wojska zostały zgrupowane do przeglądu w następujących szykach: pierwsze dwa rzuty, uszykowane do przeglądu, składały się z jednostek piechoty, w ogólnej sile przekraczającej dywizję, oprócz tego uszykowane były jednostki artylerii, saperów i łączności, szkoły podchorążych, jednostki zmotoryzowane i pancerne oraz policja państwowa i jednostki przysposobienia wojskowego. Osobny rzut, ustawiony pod katem do poprzednich, stanowiła kawaleria w sile jednej dywizji.

Ogółem siły, biorące udział w rewii, stanowiły więcej niż jedną dywizję piechoty, jedną dywizję kawalerii, jedną dywizję przysposobienia wojskowego, poza tym liczne pozadywizyjne oddziały artylerii, saperów, wojsk zmotoryzowanych i pancernych.

Około godz. 8-ej na Pole Mokotowskie przybyli członkowie świty rumuńskiej oraz świty polskiej, zajmując miejsca na trybunie głównej. Obecny był również poseł rumuński, Zamfirescu oraz dziennikarze rumuńscy.

Generalicja zajęła miejsce po lewej stronie pamiątkowego miejsca, na którym stała laweta z trumna Marszałka Piłsudskiego.

Na trybunach zgromadziła się liczna publiczność.

O godz. 7.45 do Łazienek przybył Marszałek Śmigły-Rydz.

O godz. 7.50 przybył do Pałacu Łazienkowskiego Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu wojskowego.

Jego Król. Mość zajął miejsce w samochodzie Pana Prezydenta R. P. a Ks. Michał w samochodzie Marszałka Śmigłego-Rydza. W nastepnym samochodzie zasiadł p. minister Antonescu w towarzystwie p. min. Becka. Po chwili cały orszak ruszył ulicami: 6-go Sierpnia i Topolową na Pole Mokotowskie.

Przyjazd króla Karola

Jego Królewska Mość ubrany był w

MUNDUR MARSZAŁKA ARMII RUMUŃSKIEJ

biały letni. Na naramiennikach widniały dwie skrzyżowane buławy.

Jego Król. Mość przepasany był wstęgą „Orła Białego". Na piersi miał krzyż orderu Virtuti Militari, czapkę koloru białego ze złotym otokiem. W ręku J. Kr. Mość trzymał buławę marszałkowską.

Pan Prezydent R. P. ubrany był w żakiet i cylinder.

J. Kr. Wysokość Ks. Michał miał mundur koloru białego, na naramiennikach dystynkcje kaprala podchorążego, spodnie niebieskie z lampasem pomarańczowym, czapka biała z otokiem pomarańczowym, pas srebrny. Pierś przepasana wielką wstęgą orderu „Orła Białego".

Świta wojskowa J. Kr. Mości ubrana była w mundury białe, zaś członkowie domu cywilnego w żakietach i cylindrach koloru popielatego.

O godz. 8-ej orszak zajechał na Pole Mokotowskie przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego.

Oddziały wojskowe sprezentowały broń.

Zgromadzona publiczność gromkimi okrzykami „Niech żyje" witała J. Kr. Mość.

Minister spraw wojskowych, generał Kasprzycki, złożył J. Kr. Mości raport.

Na Polu Mokotowskim

Przeglądu wojsk, zgromadzonych na Polu Mokotowskim dokonał J. K. Mość w samochodzie w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz J. Kr. Wysokości Ks. Michała w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydza.

Sztandary pochyliły się przed J. Król. Mością i Panem Prezydentem R. P.

J. Król. Mość salutował buławą.

Po skończonym przeglądzie wojsk J. Król. Mość Król Karol 2-gi udał się w towarzystwie Pana Prezydenta R. P., zaś J. Ks. Wysokość Michał w towarzystwie p. Marszałka Śmigłego Rydza na lotnisko wojskowe na Okęciu.

Na lotnisku uszykowane były samoloty, które później brały udział w defiladzie.

J. Król. Mość dokonał

PRZEGLĄDU SIŁ LOTNICZYCH,

przez ten czas wojska zgromadzone poczęły przegrupowywać się do defilady.

Wielka defilada wojskowa odbyła się po raz pierwszy w Alei Żwirki i Wigury — ulicy łączącej centrum stolicy z lotniskiem na Okęciu.

Ulice, którymi podążał Król Karol Rumuński z Panem Prezydentem R. P. oraz Wielki Książę Michał z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem zostały pięknie przybrane flagami o barwach narodowych rumuńskich i polskich. Sama Aleje Żwirki i Wigury z wielką starannością przygotowano do dzisiejszej uroczystości.

W porywach lekkiego wiatru kołyszą się umieszczone na wysokich masztach flagi rumuńskie i polskie, którymi autostrada bogato została udekorowana.

W połowie Alei po obu jej stronach wzniesiono trybuny.

Na centralnym miejscu pomiędzy trybunami reprezentacyjnymi stanęła piękna loża okrągła w której mieli przyjmować defiladę: Król Karol 2-gi, Pan Prezydent R. P., Wielki Książę Michał i Marszałek Śmigły-Rydz.

W loży królewskiej

Loża wewnątrz obita była purpurą, z zewnątrz zaś na tle materii o barwach narodowych rumuńskich widniały

GODŁA KRÓLEWSKIE W ZŁOTYM KOLORZE, A OBOK NA TLE CZERWIENI SREBRZĄ SIĘ POLSKIE ORŁY.

Całość pokrywał baldachim o barwie złotej, wsparty na 4-ch złoconych słupach. Sama loża wewnątrz — jak również podejście do niej zostały wysłane dywanami.

Dekoracyjnie wyglądały trybuny reprezentacyjne pięknie przybrane zielenią na tle wysokich masztów przyozdobionych naprzemian stylizowanymi koronami i orłami, z których powiewały flagi rumuńskie i polskie. Naprzeciw trybun reprezentacyjnych po drugiej stronie Alei przygotowano obszerne podjum dla orkiestr, po bokach którego ustawiły się grupy ludności wiejskiej w strojach regionalnych.

W piękny słoneczny ranek niedzielny podążyły liczne rzesze obywateli stolicy na miejsce defilady, zajmując miejsca po obu stronach Alei oraz wypełniając szczelnie trybuny.

Już o godz. 8-ej wzdłuż Alei Żwirki i Wigury w obu kierunkach widać było jedno morze falujących głów.

Organizacje, harcerze, młodzież szkolna stawiły się z transparentami na których widniały napisy w języku rumuńskim „Niech żyje Król Karol", „Niech żyje Wielki Książę Michał", „Niech żyje Rumunia". Po obu stronach Alei rozciągnięto szpalery wojskowe.

Przegląd wojsk zmotoryzowanych

Przed godz. 9-tą rozlega się sygnał trąbki, oznajmia przejazd Jego Królewskiej Mości, który samochodem w towarzystwie Pana Prezydenta R. P. podąża z Pola Mokotowskiego na przegląd wojsk zmotoryzowanych na Okęciu. W drugim samochodzie jedzie Wielki Książę Michał w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza.

Następny samochód wiezie min. spraw zagr. Antonescu i min. Becka. Dalej sunie orszak samochodów ze świtą.

Na całej trasie słychać gromkie

OKRZYKI NA CZEŚĆ KRÓLA KAROLA I GOŚCI RUMUŃSKICH.

O godz. 9-ej przybywa pani Prezydentowa Maria Mościcka, zajmując miejsce w specjalnej loży na trybunie.

O godz. 9.45 przybywa samochodem pan premier gen. Sławoj-Składkowski, witany serdecznie przez zebraną publiczność okrzykami „Nech żyje".

Pan premier zajmuje miejsce w loży rządowej, obok członków rządu. Przybywają następnie marszałkowie senatu A. Prystor i sejmu Car, zasiadając obok pana premiera w loży rządowej.

Jednocześnie na trybunie po lewej stronie loży królewskiej zajmują miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami oraz attache wojskowi państw obcych.

Dalej przybywają prezes N. I. K. gen. Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, wicemarszałkowie sejmu i senatu, podsekretarze stanu, członkowie zarządu miejskiego, wyżsi urzędnicy państwowi.

Na prawej stronie loży królewskiej ugrupowała się generalicja, z inspektorami armii gen. Rómmlem, gen. Piskorem, szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem, przybywa ks. biskup polowy Gawlina, dołączając się do grupy z generalicją.

Świta towarzysząca Królowi Rumuńskiemu staje za lożą królewską z lewej strony, członkowie świty polskiej przydzieleni do króla stają z prawej strony.

Wielka defilada rozpoczyna się

O godz. 10.05 na dany sygnał, wojsko w szpalerach prezentuje broń. Od strony Okęcia nadjeżdża orszak. Towarzyszą mu entuzjastyczne okrzyki zebranych na trasie tłumów publiczności, manifestujących na cześć Króla Karola i zaprzyjaźnionego Narodu Rumuńskiego.

Samochody zatrzymują się przed lożą królewską. Wszyscy na trybunach powstają i odkrywają głowy. Z samochodu wysiadają Król Karol, Pan Prezydent R. P., Wielki Książę Michał w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, min. spraw wojskowych Kasprzycki, min. spraw zagranicznych Rumunii Antonescu i min. spraw zagranicznych J. Beck.

Jego Królewska Mość i Jego Królewska Wysokość zajmują miejsca w loży. Obok zasiadają Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Śmigły-Rydz i minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

O godz. 10.20

ROZPOCZYNA SIĘ WIELKA DEFILADA.

Na przedzie, jako dowódca defilujących wojsk jedzie samochodem pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowki.

Na kilkanaście metrów przed trybuną królewską gen. Głuchowski wysiada, salutując szablą, zwraca się w kierunku króla, a następnie sprężystym

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

IMPONUJĄCA DEFILADA WOJSK W WARSZAWIE

(DOKOŃCZENIE).

wojskowym krokiem podchodzi do loży gdzie melduje królowi Karolowi rozpoczęcie defilady. Król Karol

SALUTUJE BUŁAWĄ.

Dowódca defilady gen. Głuchowski staje po prawej stronie loży w postaci „na baczność".

Za chwilę nadciągają pierwsze oddziały. Na przedzie na koniu prowadzi całość gen. Bończa-Uzdowski. Otwiera defiladę grupa szkoły podchorążych: piechoty, lotnictwa, saperów, łączności wojsk sanitarnych.

Wspaniała postawa defilujących robi ogromne wrażenie na zebranej publiczności. Oddziały maszerują sprężystym żołnierskim krokiem. Towarzyszą im gromkie brawa i niemilknące okrzyki „Niech żyją".

Owacje na cześć armii

Zaledwie przeszły szkoły podchorążych, nadciągnęły już od strony Okęcia oddziały piechoty w szyku kolumnowym. Defilada tej broni trwa długo. — Zgórą jedna dywizja piechoty maszeruje w doskonałej postawie przed lożą królewską.

Bojowe chełmy na głowach, ogorzałe twarze żołnierzy doskonale wyćwiczonych,

SPRĘŻYSTY KROK I WSPANIAŁA POSTAWA,

wywołuje co chwila wśród tłumu burzę oklasków i okrzyki na cześć armii.

Z kolei defilują oddziały saperów warszawskiej dywizji piechoty, oddziały łączności, oraz artyleria dywizyjna warszawskiej dywizji piechoty. I te oddziały budziły wśród zebranej publiczności powszechny i szczery podziw dla swego wyekwipowania i znakomitego nowoczesnego wyposażenia wojskowego, to też ani na chwilę nie słabnie

GORĄCY ENTUZJAZM ZEBRANYCH.

Dalej defilowały oddziały lotnictwa oraz łączności i reprezentacja marynarki wojennej. Na widok granatowych mundurów marynarzy zerwała się burza oklasków publiczności, która specjalnie darzy sympatią naszą morską siłę obronną. Marynarka wojenna zamykała defiladę grupy oddziałów pieszych

Jeszcze nie przebrzmiały ostatnie oklaski, gdy nadciągnęły znakomite prezentujące się oddziały policji pieszej i konnej, oraz jednostki rezerwy policji w mundurach barwy ochronnej.

Następnie defilowały oddziały armii rezerwowej a więc kolejowego przysposobienia wojskowego, związku rezerwistów, pocztowego przysposobienia wojsk., batalionów związku strzeleckiego, hufców szkolnych, hufców pracy.

Po raz pierwszy w czasie defilady związku strzeleckiego stolica zobaczyła kompanie zw. strzel. różnych dzielnic kraju w barwnych strojach regionalnych.

Następnie przedefilowały pułki kawalerii, które prowadził gen. Wieniawa Długoszowski, również owacyjnie powitany przez publiczność. Długo ciągnęły na pięknie dobranych koniach jednostki kawalerii polskiej.

Defilada powietrzna

Po defiladzie kawalerii nastąpiła krótka przerwa w oczekiwaniu na

DEFILADĘ POWIETRZNĄ.

Do loży królewskiej wszedł gen. Rayski i ofiarował królowi Karolowi piękny album ilustrujący dzieje lotnictwa polskiego. Król Karol dłuższą chwilę oglądał fotografie albumu.

Na horyzoncie ukazały się samoloty wojskowe zdaleka widoczne jak małe punkciki, znaczące kilka linii. Jeszcze chwila i już zupełnie wyraźnie słychać

WARKOT MOTORÓW KILKUSET SAMOLOTÓW.

Widać jak sprawnie przegrupowują się eskadry samolotów, które lecą kolejno w różnych szykach. Publiczność z podniesionymi głowami, z wielkim zainteresowaniem śledziła piękne i sprawne ewolucje naszej armii napowietrznej.

Po defiladzie sił powietrznych rozpoczyna się defilada

WOJSK ZMOTORYZOWANYCH.

Kolejno publiczność ma możność podziwiania zmotoryzowanych oddziałów piechoty, kawalerii, motocyklistów itd. Dalej defilują samochody pancerne z których wyglądają groźnie paszcze dział szybkostrzelnych i lufy karabinów maszynowych. Dalej toczą się z głuchym łoskotem

POTĘŻNE CZOŁGI

z wieżycami obrotowymi, mkną szybko małe i zwrotne tankietki.

Z kolei defilują oddziały artylerii zmotoryzowanej, poczynając od jednostek przeznaczonych dla obrony przeciwlotniczej, aż do jednostek artylerii najcięższej. Zmotoryzowane oddziały saperów oraz wojsk łączności, Czerwonego Krzyża i oddziały LOPP. zamykają 2 i pół godzinną defiladę, jedną z największych, jakie widziała Warszawa.

W czasie defilady poszczególnych oddziałów chorążowie pochylili sztandary i chorągwie przed dojściem do loży królewskiej, król Karol, stojąc salutował przechodzące oddziały buławą.

Zakończenie defilady gen. Głuchowski zameldował królowi Karolowi, który mu podziękował uściskiem dłoni.

Następnie król Karol dłuższą chwilę rozmawiał z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem.

Wkrótce po defiladzie J. Król. Mość król Karol w towarzystwie Pana Prezydenta oraz Wielki Książę Michał w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza wsiedli do samochodu i przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego, wśród gorącej manifestacji zebranej publiczności odjechali w asyście świty do ratusza celem wzięcia udziału w śniadaniu, wydanym przez prezydenta m. st. Warszawy Stefana Starzyńskiego na cześć dostojnych gości.

Obiad na ratuszu

Prez. Starzyński wręczył królowi Karolowi adres hołdowniczy

Warszawa, 27 czerwca

(Pat) O godz. 14-ej prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński podejmował J. K. M. któla Karola i wielkiego wojewodę ks. Michała śniadaniem na ratuszu. Salę kolumnową ratusza pięknie udekorowano flagami rumuńskimi i polskimi. inicjałami królewskimi, kwiatami i zielenią. Wśród flag rumuńskich i polskich widniały o dużych rozmiarach herby królestwa Rumunii i Polski.

Po prawej stronie portretu Marszałka Piłsudskiego wśród zieleni i kwiecia ustawiono popiersie Pana Prezydenta R. P., po lewej popiersie Marszałka Śmigłego Rydza. Na jednej ze ścian umieszczono herb Warszawy — Syrenę.

W śniadaniu wzięli udział: Pan Prezydent R. P., Marszałek Śmigły - Rydz, członkowie świty królewskiej z ministrem spraw zagranicznych Antonescu i marszałkiem dworu Urdarianu, ministrowie: Beck, gen. Kasprzycki i Ulrych szef sztabu głównego gen. Stachiewicz wiceminister Szembek, wiceministrowie spraw wojskowych gen. Głuchowski i gen Litwinowicz, wiceminister Korsak i szereg innych osobistości.

Do stołu król Karol zasiadł z Marszałkiem Śmigłym - Rydzem, naprzeciwko zaś Pan Prezydent R. P. z ks. Michałem.

Podczas śniadania przygrywała orkiestra Polskiego Radia.

W czasie pobytu J. K. M. na ratuszu, prezydent Starzyński wręczył królowi w imieniu miasta Warszawy adres hołdowniczy, pięknie oprawiony w brązową skórę, na której wytłoczono inicjały królewskie. Adres podpisali: prezydent, wiceprezydenci i radni m. st. Warszawy.

Król Karol wpisał się do księgi pamiątkowej.

WARSZAWA, 27 czerwca

(PAT). Dziś wieczorem w pałacu Bruehlowskim odbył się obiad, wydany na cześć J. K. M. króla Karola przez pana ministra spraw zagr. Józefa Becka. W obiedzie wzięli udział J. K. M. król Karol, Pan Prezydent R. P. z małżonką, J. K. W. ks. Michał, Marszałek Śmigły-Rydz, minister spraw zagr. Antonescu, członkowie rządu z wicepremierem Kwiatkowskim, szereg dygnitarzy rumuńskich i polskich. W obiedzie wzięły również udział panie.

Dzisiejszy obiad na cześć króla oraz bal, który odbył się następnie, był pierwszym oficjalnym przyjęciem w odrestaurowanej siedzibie ministerstwa spraw zagr. Prowadzone od dłuższego czasu prace nad odnowieniem pałacu Bruehlowskiego, jednego z najpiękniejszych zabytków architektury saskiej w stolicy, doprowadzone zostały prawie do końca, ukazując przybyłym gościom piękną fasadę zabytkowego gmachu oraz wykonane z dużym artyzmem wnętrze. Marmurowe schody, prowadzące do sal recepcyjnych na 1-ym piętrze wysłane zostały wielkim czerwonym puszystym dywanem. Pałac był bogato od zewnątrz iluminowany reflektorami, które oświetlały efektownie fasadę gmachu oraz piękny ogród, znajdujący się na tyłach poselstwa.

Po obiedzie król odbył krótki cercle, poczym w towarzystwie Pana Prezydenta przeszedł do sali balowej, gdzie przyglądał się tańcom.

Na dzisiejszym przyjęciu w ministerstwie spraw zagr. obecnych było koło 800 osób.

Po balu J. Kr. Mość odjechał na dworzec.

Odjazd króla Karola do Biedruska

WARSZAWA, 27 czerwca.

(PAT). O godz. 0.20 J. Kr. Mość Król Karol II odjechał pociągiem królewskim do Biedruska. J. Kr. Mości towarzyszą w podróży J. Kr. Wysokość ks. Michał, Marszałek Śmigły Rydz, minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, członkowie świty rumuńskiej i polskiej, szefowie gabinetu wojskowego i kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P., poseł rumuński Zamfirescu oraz szereg wyższych oficerów polskich. J. Kr. Mość obecny będzie w Biedrusku na ćwiczeniach wojskowych na poligonie, jednocześnie odbędzie się uroczystość nadania J. Kr. Mości szefostwa 57 p. p. Król udekoruje sztandar pułkowy wojennym orderem rumuńskim „Michała walecznego".

Na zakończenie odbędzie się defilada wojska przed Jego Kr. Mością, który odbierze ją w mundurze pułkownika wojsk polskich.

Po śniadaniu w kasynie oficerskim wydanym na cześć króla przez korpus oficerski 57 p. p. J. Kr. Mość uda się w powrotną drogę do Warszawy.

Marsz. Śmigły-Rydz

udekorowany przez króla Karola

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT). Jego Królewska Mość król Karol udekorował dziś Marszałka Śmigłego-Rydza Krzyżem Zasługi pierwszej klasy, jednym z najwyższych odznaczeń rumuńskich.

Statek spłonął

Hamilton, 27 czerwca. (PAT).

„Sandgte Castle" spłonął doszczętnie. Załoga licząca 60 ludzi została wyratowana przez parowiec „Prezydent Pierce".

Krwawe starcia w Indiach

Srinagar, (Kaszmir), 27 czerwca.

(PAT). W czasie starcia policji z manifestującymi muzułmanami jeden z manifestantów został za bity, a drugi odniósł rany od kul policji. 73 policjantów zostało ranionych kamieniami.

Francuski minister skarbu

przybywa dziś z Ameryki do kraju

Paryż, 27 czerwca. (PAT).

Rozpoczynający się tydzień musi przynieść rozstrzygające decyzje w polityce finansowej i monetarnej rządu Chautemps. Min. Bonnet, który w poniedziałek rano przybywa do Havru na pokładzie okrętu „Queen Mary", udaje się zaraz do Paryża specjalnym pociągiem, w którym odbędzie pierwsze narady ze swymi współpracownikami. W Paryżu odbędzie on natychmiast konferencję z premierem Chautemps, który poinformuje go o wynikach swych ostatnich rozmów z wybitnymi specjalistami finansowymi z łona senatu, po czym o godz. 17 odbędzie się posiedzenie rady gabinetowej, które ma ustalić tekst deklaracji rządowej. Deklaracja ta zostanie zatwierdzona na posiedzeniu rady ministrów we wtorek rano i tegoż dnia jeszcze o godz. 3 pp. rząd Chautemps stanie przed Izbą Deputowanych.

Deklaracja rządu nabiera specjalnego znaczenia w obecnej sytuacji finansowej, gdyż prawdopodobnie rząd wypowie się jasno co do środków i sposobów, jakie zamierza podjąć dla odbudowy finansów francuskich.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT).

Tak zwany komitet żywnościowy Paryża i departamentu Sekwany obejmujący 500 tysięcy zwolenników decyzji powziętych przez narodową konfederację hotelarzy, restauratorów i właścicieli kawiarń, postanowił przedstawić rządowi swe postulaty i wezwał wszystkich kupców spożywczych kraju do zamknięcia sklepów w sobotę dn. 3 lipca.

„Morze hartuje ludzi i narody"

Zgon artysty-malarza

Lucjana Adwentowicza

Warszawa, 27 czerwca.

(PAT). W sobotę po południu w miejskim sanatorium w Otwocku zmarł Lucjan Adwentowicz, artysta - malarz, syn znanego artysty dramatycznego Karola Adwentowicza.

Śp. Lucjan Adwentowicz, członek grupy „Pryzmat", urodził się w r. 1903 dn. 28 czerwca we Lwowie, ukończył akademie sztuk pięknych w Krakowie, następnie spędził rok na studiach w Rzymie, Neapolu i Florencji. Począwszy od 1931 r. brał udział we wszystkich salonach instytutu propagandy sztuki oraz w wystawach grupy „Pryzmat". W latach 1933—1934 wykonał malowidła plafonu jednej z sal na Wawelu. W 1937 r. uzyskał nagrodę na salonie malarskim w I. P. S. Z licznych obrazów Lucjana Adwentowicza dwa obrazy zakupiono do państwowych zbiorów sztuki.

Statek hiszpański storpedowany

przez łódź podwodną.—Nocna bitwa pod Madrytem.— Przygotowania do obrony Santanderu

WALENCJA, 27 czerwca. (PAT). W dniu wczorajszym zatopiony został torpedą wyrzuconą przez nieustalonego dotychczas pochodzenia łódź podwodną hiszpański statek handlowy „Cabo Carlos“, płynący z Alicante do Walencji z ładunkiem żywności. 5 osób załogi z ogólnej liczby 49 zginęło. Statek zatonął w ciągu 5 minut. Ocalonych członków załogi zabrał po kilku godzinach podróży w łodziach ratunkowych statek rybacki.

Madryt, 27 czerwca. (PAT) Na froncie madryckim wczorajszej nocy i dziś rano powstańcy atakowali w Carabanchel, a wojska rządowe w Casa del Campo. Ataki te jednak z obu stron nie były zbyt wielkie i ograniczały się jedynie do wyprostowania linii frontu. W Cara Canchel powstańcy wysadzili w powietrze minę, która wybuchła w odległości kilku metrów od okopów rządowych, demolując dom, w którym według przypuszczeń powstańców, miały znajdować się oddziały rządowe. Dom ten jednak został opuszczony już wcześniej.

Wkrótce po tej eksplozji rozgorzała bitwa.

Wojska rządowe kontratakowały i walka trwała całą noc aż do świtu. Jak się zdaje, nie dała ona pozytywnego wyniku i obie strony utrzymały się na dotychczasowych pozycjach. W Casa del Campo oddziały rządowe napierały dość silnie na pozycje powstańcze pod cmentarzem. Jak zapewniają, pozycja ta jest w połowie zajęta przez wojska rządowe, które otaczają ją. Tunele zbudowane przez powstańców dla ewentualnego wycofania się, zostały opanowane przez wojska rządowe. Wyjścia z nich znajdują się pod ogniem karabinów maszynowych.

Madryt, 27 czerwca. (PAT). O godz. 18 nad stolicą pojawiło się 9 samolotów powstańczych, które zrzuciły wiele bomb. Brak dotychczas danych szczegółowych o skutkach tego nalotu.

Londyn, 27 czerwca. (PAT). Agencja Reutera donosi z Santander: Koła urzędowe stwierdzają, że baskijski minister higieny Espinosa i inne osoby, które z powodu przymusowego lądowania francuskiego samolotu komunikacyjnego wpadły w ręce powstańców, został rozstrzelany wraz z dwoma innymi pasażerami, pilota i mechanika uwięziono.

Sądzą tu, że liczba osób skazanych na śmierć przez trybunał powstańczy jest znaczna. Według relacyi uchodźców z sąsiednich okolic Bilbao w Derio widzieli oni zwłoki około 40 osób rozstrzelanych. Poza tym powstańcy po wkroczeniu do Bilbao zamordować mieli 23 osoby.

Bilbao, 27 czerwca. (PAT). Korespondent Havasa donosi iż w dniu wczorajszym powstańcy zajęli w Magdalena de san Fuants na północnozachód od San Pedro de Galdames fabrykę prochu.

Poza surowcem który posłuży do uruchomienia fabryki w ciągu najbliższych kilku dni, znaleziono tam wiele materiału wojennego ponadto w swoim marszu naprzód oddziały dywizji Avila znajdują wiele składów amunicji i wszelkiego rodzaju materiału.

Dowództwo wojsk rządowych dla powstrzymania marszu powstańców stosuje obecnie nową taktykę polegającą na wysadzaniu w powietrze mostów i wąskich odcinków dróg. Wojska powstańcze wydały w związku z tym szereg zarządzeń i obecnie za kolumnami wojska dążą saperzy, którzy niezwłocznie naprawiają szkody.

Bilbao, 27 czerwca. (PAT). Korespondent Havasa podaje, iż miasteczko Valmageda które stanowi, jak się zdaje, obecny cel działań powstańców w. liczy ok. 5000 mieszkańców i położone jest nad rzeką Cadagua. Jest to ważny ośrodek przemysłowy. Pod względem strategicznym jest to węzeł dróg komunikacyjnych, a zajęcie jego umożliwi dowództwu powstańczemu stworzyć łącznie z drogą górską z Burgos do Santander ważną arterię na tyłach, które wychodząc z Bilbao, przechodziłaby przez Valmaceda i Percedo łącząc się z wielką drogą Burgos — Santander na wysokości Gilleruelo de Sezana. Niewątpliwie dowództwo oddziałów powstańczych podejmie ruch oskrzydlający który umożliwi zajęcie pozycyj jeszcze ważniejszych, jak Lamboto de Ludala.

Santander, 27 czerwca. (PAT). Do Santander przybyło kilka parowców brytyjskich celem zabrania uchodźców cywilnych. Data odpłynięcia parowców nie jest jeszcze ustalona. Wydano już zarządzenia dla zapewnienia wyżywienia pasażerów w czasie ich podróży.

⁂

Barcelona, 27 czerwca. (PAT). Prezydent Companys zwracając się przez radio do narodu katalońskiego podkreślił, iż nowy rząd kataloński powinien być rządem wojennym. Nadeszła chwila najwyższych wysiłków — oświadczył prezydent — oto dlaczego połączę ze stanowskiem prezydenta Katalonii stanowisko prezesa rządu. W końcu prezydent wezwał wszystkich do dyscypliny, jedności działania i do mobilizacji celem przeprowadzenia niezbędnych prac fortyfikacyjnych i wzmożenia produkcji wę wszystkich gałęziach przemysłu.

Hitler o polityce zagranicznej Niemiec

Do czego zmierza Berlin? — Rzesza nie chce układów międzynarodowych

Berlin, 27 czerwca.

(PAT) Na okręgowym zjeździe partii w Wuerzburgu kanclerz Hitler wygłosił dziś przemówienie, które zawierało kilka bardzo energicznych ustępów na temat najnowszych zagadnień międzynarodowych.

Kanclerz rozpoczął od omówienia zadań gospodarczych, wynikających z planu 4-letniego, który — jak zaznaczył — zabezpieczyć ma Niemcy przed możliwością szantażu z którejkolwiek strony. Nie może być jednak mowy o tym, abyśmy chcieli wycofać się z handlu światowego. Przeczą temu choćby już nasze bilanse handlowe. Niemiecki eksport i import wciąż rośnie i Bóg da rosnąć będzie dalej.

Przechodząc w tym miejscu do oświadczeń pod adresem zagranicy, kanclerz omówił incydent z krążownikiem „Leipzig“, oświadczając:

Oczekiwaliśmy, że międzynarodowa solidarność spowoduje wspólna zbiorową obronę kraju. Żądaliśmy zaledwie tyle, aby pokazać władcom walenckim przynajmniej drogę wspólnej demonstracji wszystkich mocarstw kontrolnych, iż nie mają oni już do czynienia z jednym tylko mocarstwem, lecz ze wszystkimi. I ta skromna akcja okazała się jednak niewykonalną. Możecie stąd wywnioskować, co oczekiwałoby Niemcy, gdyby kiedykolwiek złożyli losy Rzeszy w ręce podobnych instytucyj lub podobnych układów. Londyn może być pewnym, że doświadczenia, jakieśmy poczynili, są dla nas nauką, której nigdy nie zapominamy. Od tej chwili będziemy woleli w takich wypadkach ujmować wolność i niezależność, honor i bezpieczeństwo w nasze własne ręce i sami będziemy się bronić, a dzięki Bogu, jesteśmy dziś dość silni do samodzielnej obrony.

Kanclerz odpowiedział z kolei na podejrzenie i zarzuty, jakoby Niemcy żywili złośliwe uprzedzenia przeciw układom zbiorowym. Nie — mówił kanclerz — gdyby układ zbiorowy z 12-go czerwca wytrzymał próbę, dałoby się może zastanowić nad tym, czy nie będzie można posunąć się dalej. Skoro jednak ten nawet najdrobniejszy układ okazał się w praktyce niewykonalny, winno to stanowić dla nas przestrogę, abyśmy pewnego pięknego dnia w gorszym wypadku nie przeżyli podobnego rozczarowania. Tylko dureń popełniać może dwukrotnie tę samą pomyłkę. Ani ja, ani naród niemiecki— nie mamy jednak chęci narazić się po raz drugi na takie niebezpieczeństwo.

Ostatnią część mowy kanclerz poświęcił ogólnym sprawom ideowym. Mówiąc o wychowaniu przyszłych pokoleń, oświadczył, iż nie odda go nigdy w ręce „dawnych burzycieli jedności narodu“.

Masowe aresztowania pisarzy w Sowietach

„Czystka“ objęła najwybitniejszych przedstawicieli literatury. — Interpretacja stalinowskiej konstytucji

Moskwa, 27 czerwca. (PAT). „Czystka“ w związku pisarzy sowieckich prowadzona jest w dalszym ciągu. Szereg pisarzy usunięto ze związku i aresztowano. Aresztowani zostali m. in. jako wrogowie ludu Woroński, b. redaktor wydawnictwa literackiego „Nowyj Mir“ Katajew, Gorbow, Leźniow, Pankentreiger, Lelewicz i Wardin. Przestępstwa wyżej wymienionych, jak wynika z artykułu Sierebiańskiego w „Literaturnej Gazecie“, polegają głównie na tym, że usiłowali oni zajmować niezależne stanowisko w literaturze sowieckiej.

Gorbowowi postawiono np. zarzut, iż krytykując pisarzy sowieckich i burżuazyjnych starał się być objetywny, oceniał ich prace z punktu widzenia zadań, jakie sobie stawiają, bynajmniej nie na podstawie ich stosunku do władz sowieckich.

Moskwa, 27 czerwca. (PAT) Kierownik wydziału finansowania szkół ludowych komisariatu rolnictwa ZSRR. Szczepkin został zwolniony z zajmowanego stanowiska. — Sprawa Szczepkina została przekazana władzom śledczym.

Moskwa, 27 czerwca. (PAT). Wydawnictwo „Błan“ w nr. 8 stwierdza, że w centralnym sowieckim urzędzie statystycznym „zagnieździli się agenci japońsko - niemiecko - trockistowscy“. Dane statystyczne były zestawiane w ten sposób, że nie tylko nie wykrywały braków, ale przeciwnie gmatwały sytuację. W centralnym urzędzie statystyki aresztowano szereg wyższych funkjonarjusz m. in. naczelnika Mindlina i jego zastępcę Obłokowa, naczelnika rejestracji budownictwa kapitalnego Dika oraz naczelnika wydziału statystyki gospodarki miejskiej Betelheima.

Moskwa, 27 czerwca. (PAT). Leningradzkaja „Prawda“ zamieszcza artykuł wstępny utrzymany w alarmującym tonie w którym stwierdza, iż budowa domów mieszkalnych w Leningradzie przedstawia się fatalnie. Cały szereg domów jest „zakonserwowanych“ to znaczy budowa została rozpoczęta, a później dla tych lub innych względów została przerwana w połowie. Komitet partyjny w Leningradzie powziął uchwałę, w której grozi surowymi represjami czynnikom odpowiedzialnym za budowę domów.

Moskwa, 27 czerwca. (PAT). Ludowy komisarz sprawiedliwości Krylienko w broszurze pt. „konstytucja stalinowska w pytaniach i odpowiedziach“ interpretując 128 artykuł traktujący o „nietykalności mieszkania“ i „tajemnicy korespondencji“ tłumaczy to w tym sensie, że „organa władzy nie mają dostępu do mieszkań obywateli bez zezwolenia prokuratora“.

Prokurator generalny ZSRR. Wyszyński zaatakował komisarza sprawiedliwościzia tego rodzaju interpelację w wydawnictwie „zakonodatielnyj biuleton“. Prokurator Wyszyński najpierw ostrzega organy prokuratury, że tego rodzaju interpretacja jest nieprawidłowa, a następnie pisze, że art. 128 głoszący „nietylkalność mieszkań obywateli i tajemnicę korespondencji bronioną przez prawo“ podkreśla, że „tym samym wyklucza się wszelkie bezprawne wejście do mieszkań lub bezprawne naruszenie tajemnicy korespondencji, lecz bynajmniej nie uchyla i w niczym nie zmienia działających obecnie praw, określających warunki dostępu organów władzy do mieszkań obywateli, celem wykonania tych lub innych legalnych działań służbowych, a więc dla zajęcia mienia, przeprowadzenia rewizji itp., jak również warunków i porządku ustawicznych praw zatrzymywania korespondencji tych lub innych osób. — Sankcja prokuratora wyjaśnia Wyszyński — potrzebna jest tylko w tym wypadku, jeżeli zachodzi potrzeba aresztowania danego obywatela“.

Z interpretacji Wyszyńskiego wynika zupełnie jasno, że nowa konstytucja żadnych zmian w dziedzinie nietykalności obywateli i tajemnicy korespondencji nie wprowadziła.

Zuchwały napad na sklep we Włocławku

Dwie osoby zamordowane

Włocławek, 27 czerwca. **Dziś dokonano zuchwałego napadu na sklep przy ul. Ceglanej nr. 3. Niejaki Władysław Kulkiewicz przyszedł do sklepu rzekomo celem kupna jakiegoś przedmiotu. W pewnym momencie wyjął on siekierę i kilkoma uderzeniami zabił dwie współwłaścicielki Agnieszkę Mision i Walerję Kuśmirek.**

Morze i kolonie to potęga Polski!

KRONIKA

Czerwiec 28 Poniedziałek

Leona II P. W.
Piotra i Pawła Apost.

Wschód słońca	3.18
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	22.17
Zachód księżyca	03.41
Długość dnia	15.07
Ubyło dnia	0.03

Strajk protestacyjny robotników sezonowych

Onegdaj w nocy w trzech związkach zawodowych odbywały się walne zgromadzenia robotników sezonowych, zrzeszonych w związkach zawodowych pracowników samorządowych oraz instytucyj użyteczności publicznej.

Na Wodnym Rynku zebranie sezonowców P. P. Z. Praca odbyło się pod przewodnictwem Zawiślańskiego. Po sprawozdaniu z przebiegu dotychczasowej akcji zebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

Zebrani robotnicy sezonowi, po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z dotychczasowych rokowań w sprawie: 1) zatrudnienia wszystkich robotników sezonowych, którzy pracowali w ubiegłych latach, w roku zaś bieżącym dotychczas nie zostali zatrudnieni: 2) zawarcia umowy zbiorowej; 3) rozszerzenia robót sezonowych do 6 dni w tygodniu i 4) podwyższenia płac dla robotników sezonowych w granicach od 20 do 25 proc., postanawiają zaakceptować wysiłki komisji międzyzwiązkowej, jakie dotychczas były czynione. w razie zaś nieuwzględnienia wysuniętych żądań do dnia 1 lipca rb., na znak protestu w dniu 1 lipca rb. proklamować strajk i przerwać pracę na wszystkich odcinkach robót w czasie od godz. 10-ej do 14-ej.

Cztery zamachy samobójcze

W dniu wczorajszym znowu cztery osoby usiłowały odebrać sobie życie.

Zamieszkały przy ul. Limanowskiego 101 32-letni **Henryk Birenbaum** został przed dwoma miesiącami zredukowany. **Gdy wyczerpały się wszystkie oszczędności, młody człowiek postanowił pozbawić się życia.** Zamiar swój wcielił w czyn wczoraj po południu. Korzystając z nieobecności swej gospodyni **połknął kilka pastylek sublimatu.**

Lekarz pogotowia przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

***

W komórce przy ul. Deotymy 11 **podciął sobie brzytwą krtań w celu samobójczym 25-letni Michał Wojtczak,** tamże zamieszkały. Do broczącego krwią desperata wezwano lekarza, który stwierdził stan poważny i przewiózł Wojtczaka do szpitala. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została ustalona.

***

23-letnia Leokadia Dybała (Wojtowska 6) napiła się w swym mieszkaniu większej dozy jodyny. Po przepłukaniu żołądka lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją do szpitala. Przyczyną zamachu samobójczego był zawód miłosny.

***

Wreszcie w mieszkaniu własnym przy ul. Wroniej 3 **sublimatem usiłowała pozbawić się życia 32-letnia Stanisława Krajewska.** Desperatka umieszczona została w szpitalu. (k).

Pobór rocznika 1916

(a) Dziś, w poniedziałek, dnia 28 bm., winni się zgłosić do przeglądu wojskowego przed komisją poborową na powiat łódzki w Rzgowie poborowi rocznika 1916 raz roczników 1914 i 1915 kat. B z Tuszyna.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty oraz świadectwa szkolne i zawodowe.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, J. Zajączkiewicz i S-ka — Plac Boernera, Z. Gorczycki — Przejazd 59, M. Epsztein — Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana 75.

Wiec protestacyjny w Łodzi

zwołany przez Federację PZOO przeciwko przeniesieniu zwłok Marszałka Piłsudskiego

Zebrani uczcili pamięć Wielkiego Marszałka oraz uchwalili rezolucję protestacyjną

Łódź, 27 czerwca

(Pat) **W dniu dzisiejszym w wielkiej sali Filharmonii łódzkiej odbył się zwołany przez sfederowane Związki Obrońców Ojczyzny wielki wiec protestujący przeciwko samowoli ks. metropolity krakowskiego. Na wiec poza członkami organizacji b. wojskowych przybyli tłumnie mieszkańcy Łodzi, a przedewszystkim ludność robotnicza.**

Sala Filharmonii, zapełnione sale wejściowe i schody nie mogły pomieścić zgromadzonych. Na wiecu było obecnych około 3000 ludzi.

Wiec zagaił pos. Wymysłowski przedstawiając zebranym fakt profanacji zwłok Marszałka Piłsudskiego i obrazy Majestatu Rzeczypospolitej dokonany przez ks. metropolitę Sapiehę. Następnie po ukonstytuowaniu się prezydium z prezesem Zw. Podoficerów Rezerwy Kubalakiem jako przewodniczącym, zabrał głos adw. Bolesław Fichna. Mówca nawiązując do przeszłości Polski wskazał, że warcholstwo sobiepanów i magnatów było jedną z zasadniczych przyczyn upadku Polski. Ks. metropolita Sapieha poszedł w ich ślady, jak również w ślady kardynała Puzyny który szczątków „Króla - Ducha" też na Wawel puścić nie chciał...

Po przemówieniu mec. Fichny zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję zgłoszoną przez prezesa Związku Oficerów Rezerwy p. Folta.

Rezolucja brzmi: „Zebrani obywatele Łodzi wzburzeni do głębi postępowaniem ks. metropolity Sapiehy przez fakt sprofanowania szczątków Wskrzesiciela Państwa Polskiego, które są największą świętością nas wszystkich b. wojskowych i całego narodu polskiego — i obrazy Majestatu Rzeczypospolitej przez niezastosowanie się do woli jej Prezydenta, która dla każdego obywatela Polski, bez żadnych zastrzeżeń jest bezwzględnym rozkazem.

Protestują gorąco przeciwko samowoli ks. metropolity, który postawił się ponad autorytet Państwa i pohańbił relikwię narodową.

Zebrani żądają:

1) odebrania skarbnicy pamiątek narodowych na Wawelu z pod władzy biskupów krakowskich i przejęcia przez sam Naród.

2) odwołania biskupa Sapiehy z je- go stanowiska.

3) odpowiedniego ukarania bisku- za niewykonanie woli Prezydenta Rze- czypospolitej.

4) wzywają sejm i senat do natych- miastowego ustawowego uregulowania spraw, wynikających z uciążliwego dla Państwa i Narodu konkordatu w kierun- ku zapewnienia rzeczywistej suweren- ności państwa i uniemożliwienia w przy- szłości wtracania się władz kościelnych do spraw ogólnonarodowych i pań- stwowych.

5) wzywają rząd do dalszej obrony praw i honoru Rzeczypospolitej w walce z samowolą i warcholstwem nie- odpowiedzialnych jednostek.

W Polsce obowiązywać może tylko i wyłącznie władza polska i prawa pol- skie".

Po przyjęciu rezolucji zgromadzeni UCZCILI PAMIĘĆ MARSZAŁKA PIŁ- SUDSKIEGO 5 MINUTOWĄ CISZĄ. Okrzykami na cześć Prezydenta Rze- czypospolitej, Marszałka Śmigłego Ry- dza i premiera Składkowskiego oraz odśpiewaniem Pierwszej Brygady za- kończono zgromadzenie.

***

Poza tym w dniu wczorajszym po- seł Wymysłowski wysłał list do p. pre- miera Składkowskiego, domagając się odebrania ks. metropolicie Sapiesze o- bywatelstwa i wszystkich odznaczeń polskich.

„Tydzień Morza" rozpoczęty

Program dzisiejszych uroczystości

W dniu wczorajszym, w związku z rozpoczynającym się **„Tygodniem morza"**, miasto nasze przybrało odświętny wygląd. Bramy domów udekorowane zostały flagami o barwach narodowych, zaś witryny wielu sklepów **przystrojono wstęgami Ligi Morskiej i Kolonialnej** Na wagonach tramwajowych umieszczono chorągiewki.

Rozgłośnia Polskiego Radia w Łodzi nadała wczoraj felieton propagandowy p. t. „Gdynia i porty świata", który wygłosił dyr. Pawłowicz.

Właściwe uroczystości rozpoczynają się w dniu dzisiejszym, o godz. 7-ej wieczór, sygnałem syren fabrycznych i gwizdem lokomotyw na łódzkich dworcach. **Następnie odbędzie się na Placu Wolności** zbiórka samochodów - okrętów, **po czym po podniesieniu bandery LMK. na gmachu magistratu i po odegraniu „Hymnu Bałtyku", ulicami miasta przeciągną orkiestry wojskowe i cywilne,** które odegrają capstrzyk, oraz defilada samochodów - okrętów. Uroczystości dzisiejsze zakończy spalanie ogni bengalskich.

Jutro — we wtorek — odbędzie się o godz. 10-ej rano uroczyste nabożeństwo w Katedrze, a następnie ulicą Piotrkowską na Plac Wolności **przeciągnie pochód propagandowy, poprzedzony przez samochody - okręty. Na Placu Wolności przemówienie okolicznościowe wygłosi dyr. Wolczyński, a o godz. 7-ej wieczór nastąpi opuszczenie bandery.**

Dziś i jutro odbywać się będzie zbiórka uliczna na Fundusz Obrony Morskiej przez oddziały LMK w poszczególnych komisariatach, zaś w ciągu całego tygodnia podwieczorki w kawiarni „Europejska", urozmaicone występami artystów i transmitowane przez radio. Dochód z tych wieczorków przeznaczony jest również na cele Ligi Morskiej i Kolonialnej. (k)

Radioprogram

PONIEDZIAŁEK, dnia 28-go czerwca.

6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18—6.38: Gimnastyka. 6.38—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.35: Audycja dla poborowych. 7.35—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.00: Przerwa. 11.00—11.57: „Król Rumunii Karol II szefem pułku piechoty Wojska Polskiego" — transmisja z Biedruska (przez Poznań). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.

12.03—12.40: Transmisja fragmentu XVIII Zjazdu Katolickiego w Poznaniu. 12.40—12.50: Dziennik południowy. 12.50—12.55: Program na dzisiaj. 12.55—13.00: Parę informacyj. 13.00—13.55: Przerwa. 13.55—15.00: Muzyka operowa w ujęciu symfonicznym (uwertury i fantazje operowe — płyty). 15.00—15.15: „Literatura przez mikrofon dla wszystkich". Fragment z powieści Zofii Kossak - Szczuckiej „Beatum scaelus". 15.15—15.20: O wszystkim po troszku. 15.20—15.42: Muzyka salonowa (płyty) 15.42—15.45: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.15: „Antoś chce być technikiem" — dialog dr. Feliksa Burdeckiego dla dzieci starszych 16.15—16.45: Pieśni ludowe w wykonaniu chóru szkoły powszechnej Nr. 53 w Łodzi pod dyr. Edwarda Adamczyka (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie).

16.45—17.00: „Książę Panie Kochanku"—felieton wygłosi Miecz. Smolarski.

17.00—17.50: Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego (z Ciechocinka przez Toruń).

17.50—18.00: „Co się dzieje w naszym ogródku", pogadanka — wygł. J. Golkówna (cd.) pogadanka — wygłosi Janina Golkówna (z Krakowa).

18.00—18.10: „Czerwone chmury" — pogadanka, wygłosi inspektor Mieczysław Kula.

18.10—18.15: Życie artystyczne.

18.15—18.45: Polska muzyka symfoniczna (płyty z Krakowa).

18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne.

18.50—19.00: Pogadanka aktualna.

19.00—19.30: Audycja strzelecka.

19.30—19.50: „3.000 Olimpiaków na zlocie".

19.50—20.00: „Ratunku — tonę!", pogadanka sportowa.

20.00—20.05: Wiadomości sportowe.

20.05—20.50: Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. St. Grabowskiego z Ogrodu Teatralnego w Bydgoszczy (przez Toruń).

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.01: Capstrzyk Marynarki Wojennej w Gdyni.

21.01—21.15: Przemówienie przedstawicieli Marynarki Wojennej L .M. i K.

21.15—22.00: W gospodzie „pod Zielonym Węgorzem" — audycja słowno-muzyczna w ukł. Stanisława Roy'a (z Poznania).

22.00—22.10: Muzyka (płyty).

22.10—22.35: Recital śpiewaczy Dunki Śleczkowskiej.

22.35—22.50: „W 10-tą rocznicę sprowadzenia prochów Juljusza Słowackiego do Grobów Królewskich na Wawelu".

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i przegląd prasy.

23.00—23.30: Koncert z okazji „Tygodnia Morza" — z udziałem Krystyny Ankwicz-Szyjkowskiej (transm. z kawiarni „Europejskiej" w Łodzi).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.10 RADIO PARIS: Recital skrzypcowy Henrysia Szerynka.

19.30 SZTUTGART: „Trubadur"—op. Verdiego.

20.00 PRAGA II: „Pielgrzymka do St. Jacques", opera Finkego (tr. z Teatru). Akt I i II.

20.20 LONDYN Reg.: Symfonja Wagnera.

20.30 LILLE: Koncert symfoniczny.

20.40 PRAGA: Koncert absolwentów Konserwatorium Praskiego.

21.40 DROITWICH: „Don Juan de Manara" — opera Goossensa. Akt III i IV z udz. Lawrence Tibbetta. (Tr. z Covent Garden).

Zebranie protestacyjne w Tomaszowie

Tomaszów, 27 czerwca

(Pat) W Tomaszowie odbyło się w ratuszu wielkie zgromadzenie protesta- cyjne zwołane z inicjatywy Federacji PZOO. W zgromadzeniu wzięły udział poza związkami sfederowanymi, zrze- szenia robotnicze i kulturalno - oświato- we oraz liczne rzesze społeczeństwa. Po odczytaniu artykułu z „Gazety Pol- skiej „Pozew serc", zebrani uchwalili re- zolucję, w której żądają wyłączenia Wa- welu , narodowego Panteonu z pod wła- dzy metropolity krakowskiego i odda- nia go władzom państwowym, a w sto- sunku do biskupa Sapiehy zebrani do- magają się wyciągnięcia najostrzejszych konsekwencji.

Rezolucję przesłano Panu Prezy- dentowi R. P. i Premierowi gen. Skład- kowskiemu. Zebranie odbyło się w nastroju poważnym i skupionym.

Nasz reporter zanotował

W stawie majątku Zbychów pod Łodzią ... nął wczoraj 27-letni Dominik Zbara, zam. w ... dzi. Zbara zażywał kąpieli i natrafiwszy na ... bię poszedł na dno. Ciało jego wyłowiono przy pomocy bosaków.

***

Na majstra cegielni Rajsfelda - Szcze... Kuśmierskiego napadło wczoraj w Młynku przy ul. Śląskiej kilku osobników, którzy go dotkliwie poturbowali i odebrali mu broń. Policja wszczę- ła dochodzenie.

***

Podczas jazdy rowerem na ul. Krzywej w Rudzie Pabianickiej odniósł ciężkie obrażenia ciała 15-letni Waldemar Wentland (Janiny ...). Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia ratunko- wego.

***

9-letnia Ida Trekner (Hipoteczna 11) bawiąc się ze swymi rówieśnicami, upadła tak nieszczę- śliwie, że doznała złamania prawego podudzia. W stanie ciężkim przewiózł ją lekarz pogotowia do szpitala.

***

W bójce ulicznej zraniony został ciężko no- żami Bolesław Grabowski (Stalowa 27). Za sprawcami wszczęto poszukiwania, zaś Grabow- skiemu, któremu zadano szereg ran w okoli- cy głowy i klatki piersiowej, udzielono pomocy.

***

Na ulicy Brzezińskiej najechana została przez samochód 43-letnia Ryfka Bryner, zamieszkała przy ul. Łagiewnickiej 6. W stanie ... cym przewiózł ją lekarz pogotowia ratunkowe- go do domu. (k).

Sytuacja prawna agentów handlowych

Sytuacja prawna agenta (przedstawiciela handlowego, akwizytora) jest wciąż jeszcze przedmiotem nieustannych sporów i wątpliwości oraz niezliczonych procesów sądowych. — Agenci niewątpliwie stanowią b. poważny czynnik w każdym przedsiębiorstwie handlowym i przemysłowym i z tego względu właściwe określenie charakteru prawnego agenta celem uniknięcia niespodzianek z obu stron w przyszłości przy rozwiązaniu stosunku pracy jest palącą koniecznością. A niespodzianki są aż nazbyt częste.

Jeśli agent jest pracownikiem przedsiębiorstwa, i to pracownikiem umysłowym, to przysługuje mu szereg uprawnień, jako to: 3-miesięczne wypowiedzenie, płatny urlop, zgłoszenie w ZUS-ie, a co za tym idzie prawo do świadczeń, przysługujących pracownikom umysłowym. Przy rozwiązywaniu stosunku służbowego powstaje zazwyczaj kwestia odszkodowania z powodu zwolnienia z pracy bez wymówienia, odszkodowania z powodu niezgłoszenia do ZUS-u, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i t. p. Strony, normując swoje stosunki wzajemne, muszą zgóry wiedzieć, jakie uprawnienia im wzajemnie przysługują, względnie jakie zobowiązania na siebie przyjmują, co jest szczególnie ważne wobec braku wyraźnych w tej mierze przepisów, które normowałyby sytuację prawną agenta.

W jednym z ostatnich orzeczeń Sąd Najwyższy zajął zasadnicze stanowisko w kwestii i sytuacji prawnej agenta. W sprawie powyższej sądy meriti ustaliły, iż agent nie był związany z firmą pozwaną umową o pracę, zajmował się bowiem akwizycją i inkasem, chodził po firmach, zbierał zamówienia, zgłaszał oferty i po przekalkulowaniu zamówień w firmie imieniem pozwanej firmy oferty przyjmował względnie finalizował umowy. Wynagrodzenie jego było prowizyjne, stałej pracy w godzinach biurowych nie miał, ani też nie był zgłoszony w ubezpieczalni.

Ustalenia powyższe, zdaniem Sądu Najwyższego, nie dają podstawy do należytej oceny stosunku powoda do pozwanej firmy. Zajmowanie się akwizycją i inkasem, chodzenie po firmach, zbieranie zamówień, zgłaszanie ofert, ich przyjmowanie imieniem pozwanej firmy i finalizowanie umowy wykonywać może także osoba, która pozostaje w stosunku służbowym z firmą, na rzecz której działa. Okoliczność, że powód nie był zgłoszony w ubezpieczalni, niczego nie dowodzi, skoro niezgłoszenie mogło nastąpić w sprzeczności z obowiązującymi przepisami, a zaniechanie odnośnych obowiązków przez pracodawcę nie odbierze jeszcze pracownikowi praw, wynikających z umowy o pracę. Również bez znaczenia dla oceny stosunku powoda do pozwanej firmy jest okoliczność, że powód stałej pracy w godzinach biurowych nie miał: akwizytor i inkasent, chodzący po firmach, z natury rzeczy nie mógł przesiadywać w biurze pozwanej firmy i trudno mówić o godzinach stałej pracy biurowej takiego pracownika. Także fakt pobierania prowizyjnego wynagrodzenia, chociaż może przemawiać przeciwko umowie służbowej, nie wyłącza z całą stanowczością umowy służbowej, tym bardziej, że podobne wynagrodzenie pracownika firmy może mieć na celu pobudzenie jego energii i inicjatywy w zbieraniu zamówień i ściąganiu należności, a tym samym nie musi świadczyć o tym, że działalność pracownika była samoistna i nie wynikała z umowy służbowej.

Aby należycie wyjaśnić stosunek powoda do pozwanej firmy tak, ażeby orzec było można, czy wchodzi w grę umowa służbowa, czy nie, należy ustalić okoliczności, które decydują o tym, czy powoda łączył z pozwaną firmą stosunek zależności służbowej. W szczególności więc ustalić należy, czy powód miał obowiązek w pewnym określonym czasie chodzić po firmach i zbierać zamówienia, czy też zależało to tylko od jego woli. Jest bowiem możliwe, że miał on dostawać prowizję od zamówień o tyle, o ile je zebrał i chciał zebrać. Na ową „dowolną miarę" albo „dowolną pracę zarobkową" zwróciło już uwagę orzeczenie Sądu Najwyższego nr. 84/30 zb. urzęd. Poza tym nie bez znaczenia jest, czy ryzyko obciążało powoda, czy firmę pozwaną i czy powód mógł podobną pracę wykonywać również na rzecz innych firm, z wyłączeniem ewentualnie firm konkurencyjnych (orzecz. S. Najw. nr. 86/32 zb. orze.)

Te wszystkie okoliczności stanowią jedyne miarodajne kryterium przy ocenie stosunku prawnego agenta. I one decydują o tym, czy w danym przypadku agent podlega przepisom prawa tak w zakresie stosunków cywilno prawnych pomiędzy agentem a firmą, na rzecz której on działa, jak i w zakresie uprawnień przysługujących na mocy ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. (Wyrok Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dnia 2. 10. 1936 r. L. C. III 671/35.

O wszystkim po trochu...

Wielka burza magnetyczna szaleje nad światem. — Pojedynek między dziennikarzami francuskimi. — Walka hitlerowców z kościołem. — Kobiety na wysokich stanowiskach

Prasa, zaprzątnięta ciągle przyziemnymi, codziennymi sprawami, nie zwróciła dotąd uwagi na fakt, który powinien być uważany za największą sensację naszych czasów. Oto nad światem przeszła olbrzymich rozmiarów, katastrofalna **burza magnetyczna,** która w różnych punktach kuli ziemskiej poczyniła wielkie szkody.

Ogniskiem tej żywiołowej katashrofy stała się **południowo-zachodnia połać Kanady.** Wszystkie bezpieczniki elektryczne pękły, połączenie telefoniczne i telegraficzne zostało przerwane, odbiór radiowy wskutek długotrwałego fadingu został uniemożliwiony. Orientowanie się wedle kompasu było niemożliwe, albowiem igła tańczyła jakaś dzisiejszą sarabandę.

Należy przy tym zaznaczyć, że burze magnetyczne na ziemi stanowią słabe zaledwie odbicie gwałtownych zmian, jakie zachodzą na słońcu. Astronomowie naliczyli w ostatnim tygodniu **190 plam słonecznych, czyli 190 kraterów, bombardujących ziemie elektronami niemniej skutecznie niżby to czyniły nieprzyjacielskie samoloty, używające bomb zamiast elektronów.**

Skutki burz magnetycznych na ziemi są różnorodne. Wpływają one w znacznym stopniu na zmianę temperatury morza i głębinowy stan wód.

Ale wpływy plam słonecznych i związanych z nimi burz magnetycznych sięgają jeszcze dalej i warunkują stan zdrowotności na kuli ziemskiej. Stwierdzono na podstawie dokładnych i licznych statystyk, że nasilenie ziemskiego magnetyzmu wpływa na rozpowszechnienie pewnych chorób, szerzenie się epidemij, powstawanie niebezpiecznych komplikacyj pooperacyjnych i t. d., nie mówiąc już o takich chorobach, związanych ze stanem atmosferycznym, jak reumatyzm, artretyzm, grypa, przeziębienia i t. d.

Niektórzy uczeni idą jeszcze dalej i starają się znaleźć związek miedzy katastrofami kosmicznymi a wydarzeniami historycznymi.

***

Z okazji otwarcia jugosłowiańskiego pawilonu na wystawie paryskiej, w salonach hotelu „Claridge" urządzono **uroczyste przyjęcie, na które zaproszono przedstawicieli paryskiego świata politycznego, artystycznego i dziennikarskiego.**

Po skończonym przyjęciu w szatni powstał wielki ścisk. Robert Guillout, prezes paryskiego związku krytyków, usłyszał w pewnej chwili następujące zdanie wypowiedziane przez stojącego obok niego mężczyznę, który widać był z czegoś bardzo niezadowolony:

— **Co tu dużo gadać!.... Francuzi dojrzeli do komunizmu!**

Guillout odwrócił się i zapytał:

— Przepraszam, czy pan jest Francuzem?

— Tak jest.... — brzmiała harda odpowiedź.

— **W takim razie powinien pan przynajmniej liczyć się ze słowami w obecności tak licznych cudzoziemców!..**

Nastąpiła ostra wymiana słów. Niezadowolonym jegomościem okazał się **współpracownik prawicowego pisma „Epoque", Cheauvigny.**

Charakterystyczny ten zatarg zakończył sie pojedynkiem.

***

Pisma zagraniczne donoszą o nowych represjach rządu niemieckiego przeciwko kościołowi katolickiemu i protestanckiemu.

Przed kilku dniami agenci Gestapo przybyli do gmachu pruskiego ewangielkiego konsystorza i przeprowadzili rewizję we wszystkich pokojach i pomieszczeniach. Znaczną część papierów przewieziono autem ciężarowym do głównego gmachu Gestapo. Zasekwestrowanie tych papierów odbiera konsystorzowi możność przeprowadzenia wyborów do synodu kościoła protestanckiego.

Na uniwersytecie berlińskim zniesiono katedrę teologii. Grupę studentów-katolików, którzy regularnie uczęszczali na wykłady teologii, odesłano do obozu koncentracyjnego....

***

Kobiety nie mogą chyba uskarżać się na brak równouprawnienia. Zajmują one bowiem coraz więcej poważnych stanowisk w administracji państwowej.

W tureckim ministerstwie handlu i przemysłu **szefem-inspektorem została mianowana 28-letnia dr. Hanum Faize.** W Meksyku **cenzorem filmowym** została znana literatka i dziennikarka Eleve Velenzuela. — W Paryżu czynne są **dwie kobiety w roli attache** a mianowicie — **pani Jankowska w poselstwie polskim i pani Birgard de Pizano z Kolumbii.** — Wreszcie pani Basdevant, która dotychczas pracowała jako rzeczoznawczyni we francuskim ministerstwie handlu i przemysłu, otrzymała obecnie tytuł profesora francuskiego prawodawstwa fiskalnego na uniwersytecie w Lyonie.

Skandal szkolny w Stanach Zjednoczonych

15-letni uczeń rozpisał ankietę wśród wybitnych dyplomatów i mężów stanu

(sb) Niezwykły skandal szkolny wybuchł w Stanach Zjednoczonych. Spowodował go nieznany dotychczas szerszej publiczności 15-letni uczeń Ryszard Taylor, zamieszkały w Liuzjanie. Podobnie jak i wielu jego rówieśników we wszystkich szkołach Ameryki i Europy ma on najwięcej kłopotów z łaciną, mimo iż celuje ze wszystkich innych przedmiotów.

Niedawno Taylor napisał jednobrzmiące **listy do 25 najwybitniejszych osobistości w Stanach Zjednoczonych,** zapytując ich, czy uważają studia nad językiem łacińskim za konieczne.

Sędziowie trybunału, członkowie rządu i wybitni dyplomaci czytali ze zdumieniem „ankietę" kilkunastoletniego chłopca, który rzeczowymi argumentami starał się wykazać, że dalsza nauka łaciny w szkołach jest zbędna.

W rezultacie dowiedziały się o tym pisma i obecnie na łamach dzienników amerykańskich wre zacięta kampania na ten temat. Zainterpelowane osobistości oświadczyły w odpowiedzi, że wprawdzie i dla nich łacina była trudna, niemniej jednak radzą Taylorowi starać się opanować ten język, ponieważ znajomość jego oddaje kolosalne usługi.

Na fali radiowej

LETNIE TRASMISJE Z CIECHOCINKA.

W miesiącach letnich podobnie jak w roku ubiegłym odbywać się będą stałe transmisje koncertów Filharmonii Warszawskiej z Ciechocinka. W pięknym parku tego słynnego polskiego uzdrowiska, gromadzą się codziennie tłumy kuracjuszy, by posłuchać koncertów doskonałej stołecznej orkiestry pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Program stosownie do pory roku, posiada charakter popularny, przy tym jednak wartościowy Koncerty te przystępne będą dla wszystkich radiosłuchaczy, radio bowiem transmitować je będzie regularnie w poniedziałki i piątki od godz. 17.00 do 17.50.

Jedną z pierwszych transmisyj będzie koncert popołudniowy o godz. 17.00 dn. 28.VI.

„POD ZIELONYM WĘGORZE", AUDYCJA SŁOWNO-MUZYCZNA.

Wiosna na dworze wprowadza radosny nastrój wśród marynarzy i rybaków Przed wyruszeniem na dalekie rejsy i połowy „bractwo zielonego węgorza" zabawia się wśród tańca, pieśni i opowieści morskich. Zebrani opowiadają najciekawsze przeżycia i przygody, informując o zwyczajach w obcych portach, przeplatając opowieści tańcem i pieśnią. Na takiej zabawie usłyszeć można mało znane piosenki marynarzy polskich, pieśni przywiezione przez naszych marynarzy od sąsiadów na Bałtyku, piosenki ludowe i warmiński. Stanisław Roy zrekonstruuje przed mikrofonem zabawę w gospodzie „pod zielonym węgorzem". Audycja nadana zostanie w poniedziałek, dnia 28.VI o godz. 21.15.

Fundusz Obrony Morskiej jest równy Funduszowi Obrony Narodowej

OFIARA
złożona w Adm. Republiki.

Pani Irenie Edelbaum zamiast kwiatów zł. 5 na pogorzelców bałuckich składają absolwentki Prywatnej Szkoły Zawodowej Praca.

Oenerowcy wybijali szyby w Warszawie

Warszawa, 27 czerwca.

W ciągu ostatnich kilku dni nieznani sprawcy wybili szyby w kilku sklepach.

Wczoraj policja ujęła szereg sprawców wybijania szyb. Są to członkowie nielegalnego ONR.

Ofiarze zajść w Brześciu amputowano nogę

Warszawa, 27 czerwca.

Jak się dowiadujemy stan zdrowia rannego w czasie zajść w Brześciu 19-letniego Jankla Kalmana uległ pogorszeniu. Wczoraj amputowano mu nogę.

Depesza organizacyj arabskich do Roosevelta

Jerozolima, 27 czerwca.

(PAT) Naczelny komitet arabski wysłał do prezydenta Roosevelta depeszę, wyrażającą niepokój z powodu wysiłków żydowskich, mających na celu skłonienia Ameryki do interewencji w sprawie Palestyny na szkodę Arabów.

Przywódcy powstania w Albanii skazani na śmierć

Tirana, 27 czerwca. (PAT).

Trybunał polityczny rozpatrujący sprawę uczestników buntu w dniu 16 maja skazał 4-ch głównych oskarżonych na karę śmierci, a pozostałych na różne kary więzienia.



Polacy zajmują drugie miejsce

w „Małej Olimpiadzie“ lekkoatletycznej w Antwerpii

Bruksela, 27 czerwca

W drugim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Brukseli w „Małej Olimpiadzie lekkoatletycznej“, zarzucono prowadzenie oficjalnej punktacji drużynowej. W punktacji nieoficjalnej po dwuch dniach pierwsze miejsce zajęła Finlandia — 54 pkt. 2) Polska 48 pkt., 3) Szwecja 41 ptk., 4) Anglia 30, 5) Norwegia 28, 6) Dania 20, 7) Szwecja 18, 8) Luksemburg 12, 9) Holandia 12 pkt.

W niedzielę rozegrano następujące konkurencje:

SKOK WZWYŻ: 1) Kotkas (F) 197 cm. 2) Lundquist (Szwecja) 195, 3) Stai (Norw.) 290 cm. 4) Rasmussen (D) 190 cm. 5) Newman (Anglia) 185 cm.

400 M.: pierwsza seria — 1) Roberts (Angila) 49,4 sek., 2) Nesset (Norw.) 50.7 sek. 3) Famenne (Belgia).

DRUGA SERIA: w serii tej startuje Biniakowski, który biegnie słabo i zajmuje ostatnie miejsce. Zwyciężył Rasmussen (Dania) 50 sek. 2) Neuerchwander (Szwajcaria).

TRZECIA SERIA: — 1) Verhaend (Belgia) 50,2 sek., 2) Śliwak (Polska) 50,4 sek., 3) Christens (Dania) 50,7.

W FINALE na 400 m. — 1) Roberts 49 sek., 2) Verhaerd 50,2 sek., 3) Nesset 50,3 sek. 4) Śliwak. Zawodnik polski biegł słabo (czas 50.3 sek.). Na ostatniej prostej był już o 3 metry w tyle za pierwszymi dwoma.

100 m. — pierwsza seria: 1) Sweneney (Anglia) 10.6 sek., 2) Dehaas (Hol.) 10,8 sek. 3) Popek (Polska) 10.8 sek. Zawodnik polski biegł ładnie i walczył od startu do mety, jednak uległ lepszym od siebie.

DRUGA SERIA — 1) Haenni (Szwecja), finalista olimpijski, 10,9 sek. 2) Zasłona (Polska) 11 sek., 3) Eikema (Hol.).

TRZECIA SERIA — 1) Studer (Szwajc.) — 10.8 sek. 2) Martini (Hol.) 10.9 sek. 3) Guthy (Belgia) 11 sek.

W FINALE 100 m. — 1) Haenni 10.6 sek., 2) Sweeney 10.7 sek., 3) studer 10,7 sek. 4) Dehaas 10,8 sek., 5) Zasłona 10.9 sek.

OSZCZEP — 1) Tivonen (Finld.) 63,80 m. 2) Herrewans (Belgia) 55.08 m.

1500m. — wbrew zapowiedziom NIE STARTOWAŁ KUCHARSKI. Zwyciężył Belg Mostert w czasie 3:55,4 sek.. 2) „Sarkama“ (Finld.) 3:56,3 min., 3) nilsson (Szwecja) 3:58 min. 4) Maeki (Finl.) 3:58,2 min. Bieg ten był jedną z najpiękniejszych konkurencyj zawodów. Biegacz belgijski zwyciężył po zaciętej walce z Toivonenem.

DYSK — 1) Kotkas 50,07 m., 2) Toivonen 41,95 m. 3) Wagner (Luksemburg) 41.41 m.

400 m. PŁOTKI — 1) Bosmans (Belgia) 54.5 sek., 2) Barnes (Anglia) 56.6 sek., 3) Regeumeuter (Belgia) 57.6 sek.

W BIEGU na 5000 m. zaraz po starcie van Rumst (Belgia), Pekuri (Finl.) i Polak Noji oddzielają się od reszty zawodników i nadaja tempo biegowi.

Prowadzi Pekuri, który po 2 kilometrach potyka się i kuleje do końca biegu. Po biegu okazało się, że zawodnik fiński zwichnął nogę, wobec czego natychmiast odwieziono go do szpitala.

Przez 4 klm. cała trójka idzie razem. Na początku 5-go klm Noji odpada od Pekurego, mając za sobą van Rumsta.

W tej kolejności zawodnicy kończą bieg: 1) Pekuri 14.56 min. 2) Noji o 15 m. w tyle w czasie 15:06,4 min. 3) Van Rumst 15:07,4 min., 4) Utiger (Szwajcaria) 15.17,4 min..

W SZTAFECIE 800—400—200—200 m. startowało 8 drużyn. Na pierwszej zmianie prowadzi Kucharski przed Anglikiem Handleyem i oddeje pałeczkę Śliwakowi z przewagą 3 metrów nad Anglikiem.

Przeciwko Śliwakowi biegnie świetny Anglik Roberts. Polak walczył ambitnie i oddaje sztafetę Zasłonie z minimalną stratą dystansu. Z winy Zasłony następuje jednak fatalna zmiana pałeczki i Polak z punktu traci około 10 m. do Anglika, po czym oddaje pałeczkę Biniakowskiemu ze stratą zwiększoną.

Biniakowski kończy bieg o 14 m. za Anglikiem. Zwycięża Anglia — 3:27,6 min. 2) Polska 3.30,6 min., 3) Dania 3.37 min., 4) Belgia, 5) Holandia.

Walka o awans do Ligi rozpoczęta

U.T. remisuje w Toruniu.—Zwycięstwo Polonii w Warszawie

Łódź, 27 czerwca.

Zainaugurowane w niedzielę rozgrywki piłkarskie o wejście do Ligi przyniosły naogół spodziewane wyniki.

W najliczniejszej grupie łódzko-warszawsko-poznańskiej Polonia stołeczna po szczęśliwym zwycięstwie nad HCP ma, zdaje się, zapewnione pierwsze miejsce zwłaszcza, że jednocześnie UT podzielił się punktami z Gryfem.

Przebieg spotkań przedstawia się następująco:

Gryf-Union Touring 1:1 (0.0)

Toruń, 27 czerwca.

Mecz o wejście do Ligi Union Touring — WKS Gryf rozegrany w dniu dzisiejszym na stadionie wojskowym zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Zespołem bezwzględnie lepszym i bardziej zaawansowanym technicznie byli łodzianie, którzy też do przerwy mają znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

Od utraty bramki w tym okresie ratuje jednak miejscowych dobrze grające trio obronne z bramkarzem Wyczyńskim na czele.

Po zmianie pól uzyskuje UT bramkę już w 12-ej min. ze strzału Seidla po ładnie przeprowadzonej kombinacji.

W dalszym ciągu toczy się otwarta gra gdy zupełnie nieoczekiwanie na 15 min. przed końcem gry za rękę na polu karnym dyktuje sędzia karny przeciwko łodzianom zamieniony na bramkę przez Wyczyńskiego.

Mimo wysiłków obu stron wynik spotkania pozostaje bez zmian. Sędziował p. Koniecka z Bydgoszczy. Meczowi przyglądało się 1.500 widzów.

Polonia—HCP 1:0 (1:0)

Poznań, 27 czerwca.

W Poznaniu w meczu o wejście do ligi warszawska Polonia pokonała poznańskie H.C.P. 1:0 (1:0).

Obie drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach. H.C.P. przeważał w polu, ale wskutek niedyspozycji strzałowej ataku nie mógł swej przewagi uwidocznić cyfrowo. Jedyną bramkę dnia zdobył Krug w pierwszej połowie.

Sędziował p. Trygalski. Widzów 2.000.

Strzelec — Rewera 1:1 (0:0)

Stanisławów, 27 czerwca.

W meczu o wejście do ligi mistrz Wołynia Strzelec z Janowej Doliny uzyskał z Rewerą wynik remisowy 1:1 (0:0).

Śmigły—Ruch 6:0 (2:0)

Wilno, 27 czerwca.

Rozegrany w Wilnie mecz o wejście do ligi pomiędzy Śmigłym a Ruchem z Brześcia zakończył się łatwym zwycięstwem drużyny wileńskiej 6:0 (2:0).

Goście okazali się drużyną słabą technicznie. Wszystkie braki nadrabiali ambicją i szybkością, nie mogli jednak tymi walorami przeciwstawić się dość ładnej i skutecznej grze Śmigłego.

Rumunia remisuje ze Szwecją

Piłkarze szwedzcy rehabilitują się w Bukareszcie

Bukareszt, 27 czerwca

W niedzielę odbył się w Bukareszcie na stadionie króla Karola wobec 30.000 widzów mecz pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Rumunii.

Szwecja wystąpiła w tym samym składzie, w którym walczyła w Warszawie z Polską, a Rumunia wystawiła skład, który walczyć będzie w przyszłą niedzielę z reprezentacją Polski w Łodzi.

Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

Do przerwy prowadziła Szwecja 2:1. Pierwszą bramkę zdobyli Rumuni przez Baratky, — Szwedzi wyrównali przez lewego łącznika, a następnie zdobyli prowadzenie przez środkowego napastnika, a wyrównanie dla Rumunów dło dopiero na dwie minuty przed końcem meczu z rzutu karnego, strzelonego przez ratky.

Wynik cyfrowy nie odzwierciadla istotnego stosunku sił. Atak Rumunów bowiem przez minut gościł pod bramką Szwedów. Świetny bramkarz uchronił jednak gości od porażki.

Zawody prowadził Belg Langenus.

Wisła -- Warta 2:0 (0:0)

Jedyny mecz ligowy w kraju

Kraków, 27 czerwca.

Wczorajszy występ Warty w Krakowie nie zaimponował krakowskiej publiczności, która spodziewała się nietylko pięknej gry poznańczyków, lecz i zdecydowanego zwycięstwa.

Dobra forma Warty i wyrównanie zespołu pozwalało bowiem tak przypuszczać. Tymczasem niespodziewanie zwycięstwo odniosła zasłużenie Wisła, która po pauzie była lepsza, a przedewszystkim grała ambitnie.

Warta, która przed pauzą poszła na piękną grę, po przerwie „wypompowała“ się i pozwalała grać przeciwnikowi.

Do rzerwy, po 10 minutach naprawdę ładnej gry Warty, dalszy ciąg był nudny i monotonny.

Po pauzie Wisła z miejsca narzuciła ostre tempo i, mając zdecydowaną przewagę, ZDOBYŁA W 16-EJ MINUCIE PRZEZ ARTURA PIERWSZA BRAMKĘ.

To podnieca Wisłę, która, grając coraz lepiej, UZYSKUJE DRUGA BRAMKĘ W 21-EJ MINUCIE, po ładnym biegu Chabowskiego, który oddał ładną centrę do środka, a nadbiegający w pełnym biegu Łyko wpakował piłkę obok Fontowicza do siatki.

Dalsza gra, mimo przewagi Wisły, nie zmienia wyniku. Sędziował p. Rettig z Łodzi.

Publiczności 2000.

Mecz Polska-Węgry przerwany

Deszcz na przeszkodzie zakończenia zawodów

LWÓW, 27 czerwca.

Trzeci dzień zawodów tenisowych o puchar środkowo-europejski nie dał rozstrzygnięcia. Odbyło się spotkanie Witmana z Ferenczym które przerwano przy stanie 3:6, 4:6, 6:4, 7:5 z powodu deszczu. Tak samo rozpoczęto jedynie rozgrywkę Szigetti — Tarłowski przerwaną przy stanie 3:2 dla Tarłowskiego.

W pierwszym spotkaniu zanosiło się na przegraną Witmana jednak po przerwie po dwuch pierwszych setach spowodowanych deszczem podjął on walkę na nowo i rozstrzygnął dwa następne sety na swoją korzyść. U Witmana poznać, że nie jest w formie, nie dopisuje u niego kondycja fizyczna. Ferenszy ma doskonały start i serwis.

Zakończenie meczu nastąpi w poniedziałek w razie pogody.

Reprezentacja wioślarska Polski

na spotkania z Węgrami i Danią

Bydgoszcz, 27 czerwca

Ostatnia konkurencja regat międzynarodowych w Brdyujściu były ósemki o mistrzostwo miasta Bydgoszczy.

1) Danziger Ruderverein 5,31, 2) AZS Warszawa 5,34, 3) BTW.

Ogólna punktacja panów: 1) AZS Poznań 107 pkt., 2) BTW Bydgoszcz 78, 3) Danziger Ruderverein 63, 4) Ruderverein Grudziądz, 5) Klub Wiośl. Toruń 38, 6) AZS Warszawa, 7) Śmigły Wilno 32, 8) AZS Kraków 23, 9) Bydgoszcz gnisko (Skarżysko) 23, 10) KPW Bydgoszcz 20, 11) Frithiof 20, 12) Klub Wiośl. Gdańsk, 13) Policyjny Klub Wiośl. Kalisz 14, 14) WTW Warszawa 10 i pół, 15 Policyjny Klub Wiośl. Bydgoszcz 10.

Punktacja klubów kobiecych: 1) Warszawski Klub Wioślarek 17 pkt., 2) AZS Warszawa, 3) Bydgoski Klub Wioślarek 3 pkt.

Organizacja spoczywała w rękach Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego i była idealna. Regatom przyglądało się około 6.000 osób.

Po regatach ustalono zwycięskie osady: jedynek, dwójek, dwójek ze sternikiem, czwórek ze sternikiem i bez oraz ósemek i czwórek (Warszawskiego Tow. Wioślarek) wysłać jako reprezentację Polski na mecz z Węgrami do Budapesztu.

Jako reprezentacja Polski na regaty w Kopenhadze wyjedzie AZS Poznań.

Jędrzejowska zwycięża

w grze podwójnej

W dalszym ciągu rozgrywek w Wimbledonie Jędrzejowska w grze podwójnej pokonała wraz z Noel parę King, Wingth 6:3,8:6.

Ligowcy Warszawianki

pokonani przez Rkrę

W towarzyskim meczu piłkarskim w Warszawie Skra pokonała niespodziewanie ligową Warszawiankę w stosunku 2:1 (0:0). Warszawianka wystąpiła w osłabionym składzie.

O mistrzostwo ligi waterpolowej

W Ostrowcu odbył się mecz o mistrzostwo Ligi piłki wodnej między warszawskim AZS-em a KSZO. Mecz zakończył się zwycięstwem AZS-u w stosunku 6:1 (1:1).

Zwycięstwo IKP

na mistrzostwach Polski w hazenie

Pierwszego dnia mistrzostw Polski w hazenie, które odbywają się w Poznaniu, łódzki IKP pokonał dwucyfrowo Gryf 11:0, Cracovia pokonała Wartę 3:2 i AZS (Poznań) pokonał RKS (Lwów) 12:1.

Pięciobój nowoczesny

dla oficerów

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Łodzi dla oficerów nowoczesny pięciobój olimpijski okręgu łódzkiego. W skład 5-boju wchodzą strzelania z pistoletów 25 mtr., pływanie 300 mtr. stylem dowolnym, bieg naprzełaj 4 klm., walka na szpady aż do pierwszego trafienia i jazda konna w terenie.

W dotychczas rozegranych konkurencjach w strzelaniu z pistoletów zwycięstwo odniósł ppor. Ćwikło, w pływaniu 300 mtr. por. ... i w biegu naprzełaj ppor. Ćwikło. W ogólnej klasyfikacji prowadzi ppor. Ćwikło przed ppor. Maślińskim. Pięciobój zostanie zakończony w dniu dzisiejszym.

Mistrzostwa okręgu łódzkiego w strzelaniu

W sobotę rozpoczęły się na łódzkich strzelnicach strzelania ze wszystkich rodzajów broni sportowej oraz broni myśliwskiej śrutowej (po raz pierwszy) o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

W zawodach bierze udział 120 zawodników. Mistrzostwa zakończone zostaną we wtorek 29 b. m. Otwarcia dokonał prezydent Godlewski.

Ignaczak wygrywa

trzeci etap wyścigu dookoła Polski

Katowice, 27 czerwca.

W niedzielę odbył się trzeci etap wyścigu kolarskiego dokoła Polski. Etap ten był częściowo rehabilitacją zawodników zagranicznych, którzy stale szli w czołówce i jedynie defekty rowerów nie pozwoliły im przyjść na taśmę razem z zawodnikami polskimi.

Pierwszy odcinek 30 km. drogi asfaltowej zawodnicy szli razem i wszystkie próby ucieczek poszczególnych zawodników kończyły się niepomyślnie. Dopiero po 70 kilometrach od startu ostre tempo, miejscami dochodzące do 45 klmgodz. rozciągnęło zawodników na przestrzeni około 3 klm. Do Bielska wpada już czwarta grupa czołowa, złożona z 11 zawodników. Na 30 klm. przed Katowicami zderzają się ze sobą czwórka kolarzy: Clemens, Bambagiotti, Kapiak Miecz. i Duda. Francuz i Włoch szybko wstają, przez 10 klm. gonią czołówkę, wreszcie ją dochodzą. Na 10 klm. przed metą świetnie jadącemu Francuzowi Clemensowi pęka trzecia w tym dniu guma i traci szanse zwycięstwa. Na 100 metrów przed stadionem ucieka Wiśniewski, zdobywa 20 m. przewagi nad pozostałymi zawodnikami, lecz na stadionie dochodzi go Ignaczak i mija o dwie długości maszyny.

Wyniki 3-go etapu przedstawiają się następująco:

1) Ignaczak w czasie 4.46.05 sek., 2) Wiśniewski — 4.46.06, 3) Bambagiotti (Włochy) — 4.46.06,4, 4) Kapiak Józef 4.46.08, 5) Wasilewski 4.46.10, 6) Duda 4.46,15, 7) Jaskólski 4.46.20, 8) Tzapout (Rumunia) 4.46.20,6, 9) Napierała 4.46.35, 10) Starzyński 4.46.447, 11) Kapiak M., 12) Szaley (Węgry), 13) Moczulski, 14) Clemens (Francja), 15) Urbaniak, 16) Vandor, 17) Kluj, 18) Kołodziejczyk, 19) Matczak, 20) Eles (Węgry), 21) Hrynczuk (Rum.).

Węgier Gere wycofał się.

Ogólna klasyfikacja indywidualna: 1) Napierała 14.31.26,2, 2) Wasilewski 14.32,36, 3) Urbaniak 14.40.58, 4) Ignaczak 14.46.37,2, 5) Kapiak Józef 14.47.43, 6) Moczulski 14.51.08,4, 7) Starzyński 14.58.58,2, 8) Jaskólski 14.59.19.2, 9) Wandor 15.08.43,6, 10) Wiśniewski 15.12.02, 11) Duda, 12) Tzapou (Rumunia), 13) Kluj, 14) Kapiak Miecz., 15) Clemens (Francja), 16) Eles (Węgry), 17) Kołodziejczyk, 18) Szeley (Węgry), 19) Bambagiotti (Wł.), 20) Hrnyczuk (Rumunia), 21) Matczak.

Po trzech etapach z biegu wycofało się 6 zawodników zagranicznych i jeden Polak.

Najmłodsi tenisiści walczą

o pierwszeństwo w turnieju WIMY

W sobotę rozpoczął się na kortach WIMY ogólnopolski turniej tenisowy dla młodych tenisistów od lat 16-tu do 20-tu oraz pierwszy krok tenisowy. W turnieju bierze udział 80 tenisistów (38 juniorów). Otwarcia dokonał w imieniu kierownika Okręgowego Urzędu WF. kpt. Gabrysia kpt. Dobrski.

Wyniki dotyczasowe przedstawiają się następująco: juniorzy —

SOBOTA I RUNDA:

Staniszewski—Zalewski 6:1 6:3, Stencel—Gąsiorczyk 6:2 6:3, Jurasz—Pfeiffer 6:0, 6:0, Ćwikliński—Załęski 6:4 6:0, Ślusarz—Cerbel 6:1, 6:3, Stencel A.—Dłutkiewicz 6:2, 6:3, Tomaszewski—Nowak 6:1, 6:0, Banaś—Hurdin 6:1 6:1, Sioda—Murawski 6:0, 6:2.

II RUNDA: Banasiak—Stencel J. 6:2, 6:3, Ślusarz—Ćwikliński 6:1, 6:2, Skonecki H.—Witkowski 6:2, 6:0, Stencel A.—De Latour 6:2, 6:0.

NIEDZIELA: Staniszewski—Keller 6:1, 6:5, Jurasz—Stefański 6:2, 6:2, Tomaszewski—Banaś 6:0, 6:0, Sioda—Sułkowski 6:2, 6:0.

III runda — Jurasz—Ślusarz 6:1, 6:1, Tomaszewski—Sioda 2:6, 6:1, 6:1.

Gra podwójna: I runda: Keller, Stencel—Dłutkiewicz, Załęski 6:2, 6:4, Jurasz, Staniszewski—Sułkowski, Ćwikliński 6:3, 6:1, II runda: Ślusarz, Skonecki H.—Pfeiffer, Banasiak 6:2, 6:1, Stencel J., Nowak—De Latour, Murawski 6:2, 6:1.

Na mistrza 1-go kroku typowany jest Jurasz. Niespodzianką drugiego dnia była porażka Siody.

REWELACYJNIE ZAPOWIADA SIĘ NAJMŁODSZY ZAWODNIK TURNIEJU 13-LETNI J. STENCEL.

KATEGORIA LAT 16 DO 20-TU. SOBOTA: I runda: Schiff—Gąsowski 6:1 6:2, Szyprowski—Głuszek 6:3, 7:5, Godlewski—Chrościcki 8:6 6:4, Szypowski—Gerychter 6:4, 6:2, Kończak—Hauser 6:1, 6:2, Adamczyk—Kucharski 4:6, 8:6, 6:3, Skonecki W.—Olszewski 1:6 6:1 6:4; II-ga runda: Löwenstein—Bieszke 6:2, 6:1, Schiff—Hoffman 6:3 14:12, Skonecki W.—Płóciennicczak 6:2, 6:4, Romaniuk—Szmallenberg 6:3 6:4, Mrokowski—Strzelecki 7:5, 6:4. Niedziela — Hupka—Łuczycki 6:4 6:3, Chytrowski—Rychłowski 6:3, 6:2, Godlewski—Pomieczyński 2:6, 7:5, 7:5, Langut—Chrapkiewicz 6:2, 8:6, Szypowski—Jacobi 6:2, 6:0, Stefański—Adamczyk 7:5 1:6 6:1, Borowczak—Szenwic 6:0 6:1, Biechowski—Hupke 6:3, 8:6.

III runda' Ksawery Tłoczyński—Löwenstein 6:2 6:2, Schiff—Powroźnik 6:0, 6:2, Skonecki W.—Romaniuk 6:4, 2:6, 7:5, Mrokowski—Maciejewski 6:1 6:1. Gra podwójna: Tłoczyński, Borowiak—Hupke, Stefański 6:3, 6:4, Bieszke, Rychłowski—Olszewski, Schmallenberg 6:4 6:4, Mrokowski, Szypowski—Romaniuk, Chruścicki 8:6 2:6 6:3, II-ga runda: Strzelecki, Tomaszewski—Langut, Jacobi 7:5, 6:2, Chrapkiewicz, Powroźnik—Helwig, Łuczycki 7:5, 9:11, 6:4.

Rewelacją jest Mrokowski, który wyeliminował wicemistrza Polski w tej kategorii Strzeleckiego. Dobrze wypadł mistrz ping-pongowy Polski Schiff („Gutek"). Łodzianin Skonecki gra zbyt nonszalancko, wskutek czego z trudem pokonał mało znanego Romaniuka.

Za faworytów do pierwszego miejsca uchodzą Tłoczyński, Kończak i Mrokowski.

Lekkoatletyka, boks i zapasy

na otwarciu igrzysk robotniczych w Łodzi

Trzydniowe igrzyska robotnicze zorganizowane w Łodzi przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych jako eliminacje przed ustaleniem składów reprezentacji Polski w poszczególnych gałęziach sportu zainaugurowane zostały wczoraj zawodami lekkoatletycznymi, bokserskimi i zapaśniczymi.

Najciekawiej wypadły wczoraj mistrzostwa lekkoatletyczne, w których prym wiedzie stołeczna Skra. Klub warszawski uplasował się na pierwszym miejscu, mając w konkurencji męskiej 88 punktów i wyprzedzając łódzki TUR. z 63 punktami i w konkurencji kobiecej zdobywając 62 pkt.

Wyniki wczorajszych zawodów przedstawiają się następująco:

KONKURENCJE PANÓW.

Bieg 100 mtr.: 1) Turowski (TUR-Ozorków) 11,8, 2) Skarżyński (Sarmata-Warszawa) 11,8, 3) Kozłowski (Skra-W-wa) 12.

200 mtr.: Skalny (TUR-Łódź) 25, 2) Kaczmarczyk (Skra-W-wa) 25,4, 3) Wojciechowski (TUR-Pabianice) 25.8.

800 mtr.: Mulat (Skra-W-wa) 2.10,9, 2) Lisowski (Skra-W-wa) 2.11,5, 3) Kawecki (Siła-Ślask) 2.14,1.

1500 mtr.: Lisowski (Skra) 4.25,9, 2) Kawecki (Siła) 4.37, 3) Baum (TUR-Łódź) 4.38,4.

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Skra 49,7, 2) TUR. I Łódź 50,1, 3) TUR. II Łódź 50,4.

4x400 mtr.: 1) Skra 3.50, 2) TUR I Łódź 3.52 3) TUR. II Łódź.

Pchnięcie kulą: 1) Aluchna (Skra-W-wa) 11,93, 2) Żurawlew (TUR-Łódź) 10.57, 3) Woryszewski (Skra) 10.12.

Skok wdal: 1) Waryszewski (Skra) 6.21, 2) Wojciechowski (TUR-Pabjianice) 6.05, 3) Turowski (TUR-Ozorków) 5.91.

Skok wzwyż: 1) Waryszewski (Skra) 1.63, 2) Kurasiński (TUR-Łódź) 1.58, 3) Kaczmarczyk (Skra-Warszawa) 1.53.

Trójskok: 1) Waryszewski 12.79, 2) Turowski 11.94, 3) Skalny (TUR-Łódź) 11.67.

KONKURENCJE KOBIECE:

60 mtr.: 1) Wenclówna 8.3, 2) Malarska 9, 3) Zwirlicz 9.6.

Pchnięcie kulą: 1) Gałajówna 8.95, 2) Sawicka 8.66, 3) Wenclówna 8.60.

Skok wdal: 1) Wenclówna 5.19, 2) Malarska 4.30, 3) Zwirlicz 4.26.

Skok wzwyż: 1) Wenclówna 1.40, 2) Zwirlicz 1.28, 3) Malarski 1.25.

* * *

Zawody bokserskie oraz zapaśnicze odbyły się w sali Teatru Popularnego.

W zawodach bokserskich padły następujące rozstrzygnięcia:

Waga musza: Strycharski II (Skra) wygrał na punkty z Pawlakiem (TUR-Łódź).

Waga kogucia: Strycharski I (Skra) poddał się Baumzecerowi (Gwiazda-Łódź).

Waga piórkowa: Stecki (Skra) zwyciężył na punkty Brzóskę (TUR), Birenbaum (Gwiazda) pokonał na punkty Rauchwita (TUR).

Waga lekka: Kowalewski (Elektryczność) zwyciężył w II-ej rundzie przez k. o. Jedyneckiego (TUR-Łódź).

* * *

W zapasach odbyły się jedynie trzy walki. W wadze koguciej Pawłowski (Śląsk-Mysłowice) uległ w 8-ej minucie Fedorowiczowi (Warszawa-Elektryczność). W wadze lekkiej: Sitko (Śląsk) uległ na punkty Lenartowiczowi (Warszawa). Wreszcie w wadze półciężkiej: Małecki (W-wa) zwyciężył na punkty Dąbrowskiego(W-wa).

* * *

Dziś w drugim dniu imprezy odbędą się na boisku ŁKS-u dalsze konkurencje lekkoatletyczne, a na torze helenowskim mistrzostwa kolarskie i dokończenie zawodów boksreskich. Również w Helenowie odbędą się wielkie pokazy gimnastyczne.

Niezwykle interesująco zapowiadające się zawody w Helenowie odbęda sie w godzinach popołudniowych.

Unia po raz ósmy mistrzem

waterpolowym Poznania

Sekcja pływacka „Unii" poznańskiej zdobyła po raz 8-my mistrzostwo okręgu w piłce wodnej i będzie walczyć w zawodach o wejście do Ligi.

Dalsze miejsca za „Unią" zajęli: Sokół, PTP, Warta i AZS.

Piłka nożna w Łodzi

— Zapowiedziany na dzień wczorajszy mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A ŁTSG—WKS nie odbył się.

— W dalszych meczach o mistrzostwo łódzkiej klasy B Hakoah pokonał B.-Kochbę w stosunku 2:0 (0:0), wskutek czego do klasy C spada Bar-Kochba. W sobotę TUR pokonał Makkabi 6:0.

Kolski ponownie mistrzem

kolarskim Związku Makkabi

Łódź, 27 czerwca.

Kolarskie mistrzostwa szosowe Związku Makkabi zorganizowane wczorajszej niedzieli przez Bar-Kochbę zgromadziły na starcie 15-tu kolarzy zrzeszonych w Makkabi łódzkiej i Bar-Kochbie łódzkiej. Ze stolicy przybyli coprawda kolarze tamtejszej Makkabi, lecz sędzia główny zawodów p. Wierucki nie dopuścił ich do mistrzostw z powodu braku licencji, które rzekomo przywieźć miał do Łodzi kierownik drużyny warszawskiej.

Niestety, kierownik do Łodzi nie przyjechał i warszawianie wrócić musieli do domu z kwitkiem.

Startował jedynie po za konkursem wicemistrz Zw. Makkabi Pomieraniec, który wykazał dobrą formę.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył ponownie Kolski z Makkabi w czasie 3:10,37 przed Szwarcem (B-Kochba) 3,20,29 Glarkanem i Tajfmanem.

W konkurencji drużynowej zwyciężyła Bar Kochba. Czas jej pierwszych trzech zawodników wyniósł 10.07.

Wyścig miał przebieg b. ciekawy.

Pierwszy wyścig ślizgowców w Polsce

odbył się na trasie Warszawa—Toruń

Toruń, 27 czerwca

W niedzielę odbył się pierwszy w Polsce wyścig ślizgowców motorowych na Wiśle na trasie Warszawa — Toruń, długości 240 klm. Meta wyścigów znajdowała się przy przystani klubu wioślarskiego w Toruniu.

Pierwszy przybył do mety na ślizgowcu wyścigowym inż. Kołodziejski (Wodny Klub Motorowy — Warszawa) w czasie 4 godz. 59 minut. 2) Adelt Tadeusz w czasie 5.08 z pasażerem Sobierowskim (obaj AZS Warszawa) na łodzi typu turystycznego nr. 4. 3) Inż. Rothert (Wodny Klub Motorowy Warszawa) na łodzi turystycznej w czasie 5.09. 4) Stanisław Gajencki (AZS Warszawa) w czasie 6.50. 5) Danielewicz (AZS Warszawa) 6.51.

Zwycięstwo ŁKS-u

nad szczypiornistami IKP

W dniu wczorajszym odbył się na zakończenie I-ej rundy mistrzostw szczypiorniaka klasy A w Łodzi mecz między najgroźniejszymi rywalami ŁKS-em i IKP. Zwycięstwo odniósł pewnie lepszy technicznie i szybszy zespół ŁKS-u w stosunku 8:4 (3:2). ŁKS prowadzi w tabeli przed IKP, Turem, KPZjednoczone, Wimą i SKS-em. ŁKS nie utracił dotychczas żadnego punktu i jest najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza.

— Zakończone zostały również rozgrywki o mistrzostwo kl. A w hazenie. Do klasy B spada KPZjednoczone.

Wielki dzień

sportu w Bukareszcie

We czwartek obchodzono w Bukariszcje „Dzień Sportu".

W godzinach popołudniowych na wielkim stadionie bukaresztańskim zgromadziło się około 5 tys. sportowców z całego kraju, którzy przeprowadzili ciekawe popisy i pokazy.

Uroczystość odbyła się w obecności króla Karola, oraz następcy tronu, Wielkiego Wojewody Michała.

W ramach uroczystości król Karol udekorował odznaczeniami państwowymi szereg zasłużonych działaczy sportowych i wybitnych sportowców. M. in. odznaczony został kpt. Rang, któremu jednocześnie wręczona została wielka nagroda sportowa Rumunii, przeznaczona dla najlepszego sportowca rumuńskiego. Przypominamy, że kpt. Rang odniósł ostatnio na zawodach hippicznych w Warszawie szereg sukcesów.

Zawody sportowe

młodzieży polskiej w Rumunii

W Kocmaniu na Bukowinie odbyły się zawody siatkówki pomiędzy zespołami młodzieży polskiej z Czerniowiec, Łuban, Zastawnej i Kocmania.

Do zebranych w liczbie 50 sportowcgw polskich przemawiali panowie: inż. Dąbrowski, R. Kawalec i St. Shwann.

W zawodach siatkówki pierwsze miejsce zajęła drużyna hacerska „Wawel" z Czerniowiec przed zespołem młodzieży z Kocmania.

Sokoli walczą o mistrzostwo w boksie

Katowice, 27 czerwca.

W sobotę, dnia 26 czerwca w ramach VIII Wszechpolskiego Zlotu Sokolstwa — rozpoczęły się w hali Miejskiego Ośrodka w Katowicach zawody bokserskie przy udziale 14 zawodników z okręgów Łódzkiego, Krakowskiego, Przemyśla, Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego. Wyniki sobotnie były następujące:

W wadze papierowej — Wall (Łódź) pokonał przez t. k. o. w 2-im starciu Goiaszewskiego (Pomorze). W wadze muszej — Piszczyk (Kraków) wygrał z Winiarskim (Pomrze). W koguciej — Czernik (Pomorze) zwycięża przez t. k. o. w drugim starciu Domoradzkiego (Przemyśl). W tej samej wadze — Stolecki (Łódź) wygrywa walkowerem z powodu nie stawienia się Rybaka (Poznań), a Dubisz (Poznań) wygrywa z Wiśniewskim (Pomorze). W piórkowej — Strzelecki (Poznań), zwycięża Ciocha (Przemyśl), Rinken (Pomorze) Drużbińskiego (Łódź), Sadowski (Pomorze) zwycięża walkowerem z powodu nie stawienia się Jakowlera (Kraków) i Lewandowski (Pomorze) zwycięża przez k. o. w drugim starciu Jeża (Łódź). W wadze lekkiej — Pasternacki (Łódź) wygrywa przez k. o. w pierwszym starciu z Chojnackim (Pomorze), Urbański (Pomorze) walkowerem z powodu nie stawienia się Wyżykowskiego (Łódź) i Kotłowski (Pomorze) wygrywa z Górskim (Łódź).

Waga lekka Dojec (Pomorze) wygrywa przez t. ko. w drugim starciu z Landowskim (Pomorze).

Waga półśrednia Powalski (Kraków) wygrywa walkowerem z powodu nieprzybycia Szczecińskiego z Łodzi. Niewadzi (Łódź) przez ko. w drugim starciu z Jabłońskim (Kraków). Niedźwiński (Poznań) wygrywa z Stefanim (Poznań). Murzyński (Łódź) wygrywa przez ko. w drugim starciu z Wroszem II (Pomorze).

W wadze średniej Kuropatwa (Łódź) wygrywa po b. ładnej i efektownej walce z Wroszem I (Pomorze) a Nowicki (Pomorze) wygrywa z Wołkiem (Kraków).

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Tysiąc zawodników na starcie

wielkich zawodów sokolich w Katowicach

Katowice, 27 czerwca.

Zawody sokole związkowe, odbywające się okazji 8-go zlotu Sokolstwa Polskiego w Katowicach są w pełnym toku. Na boiskach sportowych w Katowicach i Chorzowie startuje wielka ilość zawodników i zawodniczek o mistrzostwo sok'ole. W gronie zawodników startują również Polacy z zagranicy, a mianowicie z Ameryki i Francji.

Na 1300 zgłoszonych stanęło na starcie około 1000 zawodników. Wielka ilość zawodników nie została dopuszczona do zawodów z powodu małej znajomości ćwiczń zlotowych, co było najważniejszym warunkiem dopuszczenia do rozgrywek.

Dotychczas do finału doprowadzono następujące konkurencje:

Lekkoatletyka:

rzut młotem — Kocokt Karol z Tarnowskich Gór (Śląsk) uzyskał nowy rekord polski wynikiem 44.32, 2) Wąglarczyk (Śląsk) 43.11, 3) — Więckowski (Pomorze) 40.15.

SKOK O TYCZCE: — 1) Mucha (Kielce) 366. — 2) Maciaszczyk (Łódź) 3.46, 3) Krawczyński (Gniezno) 3.31;

rzut kulą — panie: 1) Gackowska (Grudziądz) 10.39, 2) Pastówna (Bydgoszcz) 9.33, 3) Czarnojańczykówna (Kalisz) 9.03;

bieg 60 mtr. pań: 1) Staruszkiewiczówna — (Grudziądz) 8,5, 2) Felska (Grudziądz) 8.07, 3) Gawrońska (Grudziądz) 18.8.

110 mtr. przez płotki panów: 1) Dyka (Krywałd) 17.0, 2) Maciaszczyk (Łódź) 17.2, 3) Mucha (Czeladź) 18.1;

podnoszenie ciężarów: (trójbój olimpijski):

waga piórkowa 1) Fojt (Katowice) 180 kg.

waga półciężka: Ziętek (Katowice) 222,5 kg.

zapasy: waga kogucia: 1) Gołaszczyk (Imielin) 2) Słupka (Imielin). 3) Synowiec (Imielin);

waga piórkowa: 1) Fojt (Katowice), Gołaszczyk (Imielin), 3) Korczyn (Imielin);

waga półśrednia: 1) Pielorz (Imielin). 2) Melcherek (Imielin);

waga średnia: 1) Krysmalski (Katowice), 2) Ziętek (Katowice), 3) Koserczyk (Imielin).

Wyścig wioślarski Esztergom—Budapeszt

dla uczczenia zwycięstwa króla Jana Sobieskiego

Budapeszt, 27 czerwca.

Celem uczczenia zwycięstwa króla Jana Sobieskiego pod Parkanami koło Esztergom, odbył się tu w niedzielę staraniem stowarzyszenia polsko-węgierskiego w Budapeszcie doroczny wyścig wioślarski na Dunaju na 72-kilometrowej trasie Esztergom—Budapeszt. Na godzinę przed startem zebrały się pod pomnikiem Sobieskiego w Esztergom liczne delegacje miejscowych stowarzyszeń społecznych, młodzieżowych i węgierskiego Związku Kombatantów, przedstawiciele władz państwowych i miejskich z żupanem Radocsay i burmistrzem Klatz oraz liczna publiczność.

Ze strony polskiej obecny był poseł R. P. Orłowski z personelem poselstwa i konsulatu oraz bawiący na Węgrzech wicewojewoda krakowski Małaszyński.

Po odegraniu polskiego hymnu narodowego, prezes stowarzyszenia polsko-węgierskiego Okolicsanyi wygłosił przemówienie, składając wieniec pod pomnikiem. Następnie przemawiali dyrektor gimnazjum Benedyktynów w Esztergom i prezes klubu wioślarskiego, podkreślając niezapomnianą wdzięczność Węgier dla oręża polskiego, który pod wodzą Sobieskiego uwolnił Węgry spod niewoli tureckiej. Licznie zebrana publiczność nagrodziła mówców gromkimi oklaskami, wznosząc okrzyki na cześć Polski. Uroczystość zakończyło odegranie hymnu węgierskiego.

O godz. 14.35 jedenaście dwójek ze sternikiem wystartowało z pod wznoszącego się nad brzegami Dunaju pomnika Sobieskiego do Budapesztu.

W Budapeszcie, w udekorowanym flagami polskimi i węgierskimi porcie na Dunaju oczekiwał przybycia zawodników konsul R. P. Namysłowski z personelem poselstwa i konsulatu. Przedstawiciele węgierskich władz cywilnych i wojskowych, liczni członkowie kolonii polskiej oraz tłumy publiczności.

Pierwsza przybyła do mety łódź z osadą: Wagler, Rupp, Kozma w czasie 4:21 min. Wynik ten jest o 5 minut lepszy od zeszłorocznego. Drugie miejsce zajęła łódź z osadą Hanko, Csovary Eug. i Csovary Arpad 4:21.30, 3) Otggyi, Kocsis, Csiba 4:22.

Wieczorem odbyło się w salach klubu międzynarodowego uroczyste wręczenie nagród, którego dokonała pani konsulowa Namysłowska.

Upały w Moskwie

Moskwa, 27 czerwca. (PAT).

W Moskwie od paru dni panują niezwykle silne upały, temperatura dochodzi do 31 st. w cieniu. W mieście zanotowano kilka porażeń.

Kronika szachowa

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY w KEMERI.

W 9 dniu rozgrywek o międzynarodowy championat szachowy w Kemeri największą sensację wywołała porażka, trzecia już w tym turnieju, młodego arcymistrza amerykańskiego Fina, poniesiona w spotkaniu z ambitnym i uzdolnionym mistrzem Łotwy Petrowem, który dzięki temu zwycięstwu znakomicie wzmocnił swoją lokatą, wysuwając się na 2 miejsce w tabeli.

Partia 2-ch jedynek w turnieju przedstawicieli „starej generacji" dr. Tartakowera z dr. Alechinem zakończyła się nierozegraną. Lider turnieju Resherski zwyciężył Mińkenasa, który po kilku sukcesach znowu znowu osłabł. Olimpijczyk łotewski Reigin w ładnym stylu pokonał mistrza niemieckiego Rellstaba, który po bardzo udanym starcie szybko się załamał i przegrywa teraz jedną partię za drugą. Po różnych perypetiach pokonał Keres dr. Hassenfussa, najsłabiej grającego z całej ekipy łotewskiej.

Mistrz Finlandii dr. Böök pokonał pewnie Berga, a Apienieks — swego rodaka Ozolsa.

Partie Flohr — Landau i Stahlberg — Steiner zostały przerwane. Z poprzednio odłożonych partyj rozstrzygnął Reshevski na swoją korzyść spotkanie z Apsenibsem, tak samo Alechin — z Feiginem.

Stan turnieju po 9 rundach: Reshevski (St. Ziedn.) 7,5 p., Petrow (Łotwa) 6.5 p., dr. Alechin 6 p., dr. Tartakower (Polska), Steiner (Węgry) po 5,5 i t. d.

W 10 rundzie najciekawsze są są spotkania Finea z Keresem, Mikkenasa z dr. Tartakowerem i Apsenieksa z Stahlbergera.

Dotychczasowy bilans spotkań między młodymi arcymistrzami Finem i Keresem jest ny, a ostatnie ich spotkanie w kwietniu na nieju w Ostendzie przyniosło zwycięstwo dziutkiemu Estończykowi.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Jak zgóry można było przewidzieć pełna humoru, temperamentu i przezabawnych sytuacji farsa Feydeau „Dudek" z miejsca zdobyła pełny sukces. Powodzeniowe widowisko to powtórzone będzie dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. w brawurowym wykonaniu: Chojnackiej, Gosławskiej, Łęckiej, Tymowskiej, Skrzydłowskiej, Hierowskiego, Kondrata, Winawera i reżysera H. Szletyńskiego w rolach ważniejszych.

TEATR LETNI przy ul. Piotrkowskiej 94.

Świetna sztuka ze śpiewami i tańcami „Żołnierz królowej Madagaskaru" St. Dobrzańskiego w przeróbce Juliana Tuwima, grana będzie codziennie o godz. 9-ej wiecz. z Janem Mrozowskim, Ankwicz Szyjkowską, Dąbrowską, Modrzejewską, Sykulską, Skwarską, Korwinem, Snayem i reżyserem K. Tatarkiewiczem.

We wtorek o godz. 5-ej po poł. rekordowe „Małżeństwo" po raz bezwzględnie ostatni po cenach zniżonych.

TEATR „SCALA" Śródmiejska 15.

Dziś, w poniedziałek, o godz. 9 wiecz., jutro we wtorek, 2 przedstawienia o godz. 4-ej po poł. i o godz. 9 wiecz. „Jarmark Warszawski" z Dziganem i Szumacherem.

W środę, 30 bm. o godz. 9 wiecz. nieodwołalnie ostatnie pożegnalne przedstawienie.

CYRULIK WARSZAWSKI W ŁODZI.

„Cyrulik Warszawski" kończy swe występy z dniem 30 czerwca br. w Warszawie i urządza tournee po Polsce. Pierwszym miastem po Warszawie będzie Łódź, gdzie „Cyrulik Warszawski" wystąpi już w piątek, dnia 2 lipca br. o godz. 9-ej wiecz. w sali Filharmonii.

SOKOŁOWSKA I SEMPOLIŃSKI W HELENOWIE.

Już jutro, we wtorek, dnia 29 czerwca br. o godz. 9-ej wiecz. wystąpią znakomita Janina Sokołowska i Ludwik Sempoliński w Parku Helenowa.

Bilety w przedsprzedaży do nabycia w cukierniach „Ankara", Piotrkowska 48, Tureckiego Piotrkowska 12, a w dniu koncertu w kasie Helenowa od godz. 14-ej.

Od godz. 5-ej po poł. koncertuje Orkiestra Filharmoniczna.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto F. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.